

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Patent Cesarski z dnia 22 września 1889 r.

o zwołaniu Sejmów Czech, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Dolnej i Górnej Austrii, Saleburga, Styrii, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawy, Szląska, Tyrolu, Vorarlbergu, Istrii, Gorycyi i Gradyski.

My Franciszek Józef Pierwszy,
z łaski Bożej Cesarz Austrii;
Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Kroatyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi, Król Jerolimy etc.; Areyksiążę Austrii, Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Saleburga, Styrii, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawy; Książę Górno i Dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacenyi i Guastalli, Oświęcima i Zadora, Cieszyna, Friulu, Raguzy i Zadaru; książeccy Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia górnych i dolnych Łużyc i w Istrii; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregencyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kottaru i Marchii Wandyjskiej; Wielki Wojewoda Serbii i t. d.

wiadomo czynimy:

Sejmy Czech, Galicyi i Lodomeryi wraz z Krakowem, Dolnej i Górnej Austrii, Saleburga, Styrii, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawy, Szląska, Tyrolu, Vorarlberga, Istrii, Gorycyi i Gradyski są zwołane na dzień 10 października 1889 r. do swych prawnych miejsc zgromadzenia.

Dan w Gödöllő dnia 22 września w roku tysięcznym ośmsetnym ośmdziesiątym

dziwiącym, Naszego panowania czterdziestym pierwszym.

Franciszek Józef m. p.

Taaffe m. p., Falkenhayn m. p.,
Pražak m. p., Welsersheimb m. p.,
Dunajewski m. p., Gautsch m. p.,
Bacquehem m. p., Schönborn m. p.
Zaleski m. p.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował Bronisława Wizimierskiego, podoficera rachunkowego I klasy 7 pułku ułanów i Karola Kaukiego, wachmistrza żandarmeryi w Brzeżanach, kancelistami c. k. Dyrekeyi policyi we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował podoficera rachunkowego I klasy 15 pułku piechoty we Lwowie, Adolfa Wysoczańskiego, kancelistą sądu powiatowego w Pilźnie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela w Leluchowie, Kazimierza Czerwińskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Łabowicy; tymczasowego nauczyciela w Czarnym Potoku, Jakóba Smula, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Czarnym Potoku.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy piskowej i racicowej w kraju, zarządza się na podstawie §. 26 ustawy z d. 29 lutego 1880 r. Dz. u. p. Nr. 35 i rozporządzenia wykonawczego z dnia 8 grudnia 1886 roku Dz. u. p. Nr. 172 co następuje:

Znosi się przestrzeń zapowietrzoną:

1) w powiecie rzeszowskim, ustanowioną tut. rozporządzeniem z d. 10 czerwca

b. r., l. 39.444, z d. 12 lipca b. r., l. 47.101 i. z d. 29 lipca b. r. l. 51.842;

2) w powiecie trembowelskim, ustanowioną tut. rozporządzeniem z dnia 29 lipca b. r., l. 51.842;

3) w powiecie żydaczowskim, ustanowioną tut. rozporządzeniem z d. 10 czerwca b. r., l. 39.444 i z dnia 12 lipca b. r., l. 47.101;

4) w powiecie kamioneckim, ustanowioną tut. rozporządzeniem z d. 19 czerwca b. r., l. 41.189;

5) w powiecie rudeckim, ustanowioną tut. rozporządzeniem z d. 10 czerwca b. r., l. 39.444;

6) w powiecie sanockim, ustanowioną tut. rozporządzeniem z d. 29 lipca b. r., l. 51.842;

7) w powiecie rohatyńskim, ustanowioną tut. rozporządzeniem z d. 29 lipca l. 51.842;

8) Zezwala się na odbywanie targów na zwierzęta racicowe w Dąbrowie, wzbrowione tut. rozporządzeniem z d. 29 lipca b. r., l. 51.842.

W powiatach wyżej wymienionych zezwala się na obrót handlowy zwierząt racicowych, przy zachowaniu obowiązujących obecnie rozporządzeń weterynaryjno-policyjnych, oraz zezwala się na ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacjach kolejowych, leżących w tych powiatach.

Znajdujące się tam jeszcze miejscowości zapowietrzone, pozostać mają i nadal zamknięte aż do wygaśnięcia w nich zarazy, przy zastosowaniu postanowień §. 20. ust. 2 lit. f. ustawy o chorobach stadnych z r. 1880.

Przy wywozie nierogacizny po za granicę kraju, mają być zastosowane postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z dnia 29 marca 1889 r. Dz. u. p. nr. 37.

9. W okręgach rewizyjnych pasu pogranicznego znosi się dotyczące rozporządzenie z dnia 10 czerwca b. r., l. 37.963 i zezwala się, przy najściślejszym przestrzeganiu właśnie co powołanego rozporządzenia

ministeryalnego a w szczególności §. 13., ładować pochodzącą z tamąd nierogaciznę we wszystkich stacjach kolejowych, upoważnionych do ładowania bydła.

Do tych stacji kolejowych nierogacizna ma być dowożona na wozach, a ogędziny tej nierogacizny, przed załadowaniem do wagonów, wykonywać ma c. k. weterynarz powiatowy lub weterynarz dyplomowany, a w razie przeszkody c. k. lekarz powiatowy, i potwierdzić na paszportach niepodejrzane pochodzenie i dobry stan zdrowia zwierząt.

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 września.

W dniach ostatnich nadeszło z Afryki wschodniej kilka dość ważnych wiadomości, interesujących także Europę. Najprzód dowiadujemy się, iż niemiecko-angielska blokada, ustanowiona dla strzeżenia wschodnio-afrykańskich wybrzeży, zostanie w najbliższym już czasie rozwiązana a równocześnie z powyższem doniesieniem zawiadomił telegram, że sułtan Zanzibaru ogłosił dekret, mocą którego ci wszyscy niewolnicy, którzy po 1 listopada zostaną przywiezieni na terytorium sułtana, mają być uznani za wolnych. Jednocześnie udzielono niemieckim i angielskim okrętom wojennym prawo przeszukiwania wszystkich statków arabskich i w razie wykrycia niewolników, dostawiania ich pod strażą do portu. Obie te wiado-

KONKURY WOJTUSIA

OBRAZEK MALOWANY W SŁOŃCU

IV.

(Ciąg dalszy).

Dziewczyna stojąc przed chatą, z daleka zobaczyła konie i pędem biegła drogą.

— Stój! stój! — zawołała zdyszana. Skoczyła na drążek, z drążka na wóz, rzucając się Wojtusowi na szyję i całując go z całych sił.

— Jesteś przecie!

Ochłonęła z pierwszego wrażenia, zawstydzona — zarumieniła i siadła naprzeciw brata.

Wojtuś ujął ją za rękę.

— Ktoby się spodziewał, że ujrzę takiego pana, takiego kawalera. Nie poznałabym cię jak Bóg żywy.

Spojrzała mu w oczy, zobaczyła ciemne wąsiki, smagłą twarz i wzrok jego zwrócony na siebie. To ją więcej jeszcze onieśmieliło.

— Urósł ci chłopiec jak topola — dodała matka.

— A teraz mnie się pytaj, moja Zosiu, czy jabym cię poznał, — rzekł Wojtuś wesoło. — Z dziopy wyrosłaś na ładną dziewczynę.

— Mój Boże, cztery lata w młodości, co to się zrobi! — przerwała kobieta. Z takich bachorów wyrosło to już na ludzi...

— Jak wyładniała! — zawołał Wojtuś, trzymając wciąż za rękę Zosię.

Dziewczyna drugą ręką zastoniła oczy, pokazując z po za wiśniowych ust białe zęby.

— Cóż tam w domu? — odezwała się umyślnie matka, aby wyprowadzić z zawstydzona dziewczynę.

— Dobrze — odparła, odejmując rękę od oczu. — A coby się miało stać? Jędretek pojechał z pługiem do Sumienia, Jasiak w lesie. Wróca na południe — dodała, zwracając się do Wojtusia.

— A śniadanie masz?

Dziewczyna uśmiechnęła się dumnie, głową skinęła tajemniczo i znacząco mrugnęła oczami.

— Będzie coś wybornego — rzekł Wojtuś.

Gospodarz skreślił z gościńca na wązki mostek, tylne koło wsunęło się w przykopę, wóz się przechylił. Matka, Wojtuś i Zośka zaczęły ważyć na drugą stronę, koniki ciągnąc, gospodarz wołać... Koło wyszło z przykopy, wóz się wyprostował i potoczył wązką drożyną na dziedziniec przed chatą... Wojtuś z naiwnością uszczęśliwionego dziecka rozglądał się dookoła.

Pierwsza z wozu wyskoczyła Zośka, wyciągając do matki ręce i zsadziła ją. Wojtuś już stał na ziemi.

Ojciec odprowadził konie, matka z synem i córką weszli do izby.

Czysto było i ciepło. Długi stół zastany białym obrusem, nadawał izbie święte-czny urok.

Wojtusowi oczy świeciły radością i wzruszeniem. Wspomnienia coraz gwałtowniej cisnęły się do jego mózgu. Matka i córka zaczęły się krzątać po izbie, on siadł na ławie, wodząc za niemi oczyma i patrząc przez okno na obejście.

— No cóż, przypominasz se, jakie zbereził — co? — odezwała się matka i przysunął się do chłopca, zaczęła go głośno pokrzykiwać.

— Przypominam — odpowiedział.

— A przypominasz se, jakie Zośkę zbił pokrzywkami — i dostał od ojca frycówkę?

— Co tam matusia takie głupstwa wspominają! — przerwała Zośka, rozstawiając miski na stole.

Wszedł ojciec, bat schował do komory, czapkę powiesił na gwoździu, otarł zmoczone od rannej wilgoci wąsy i siadł obok syna. Uśmiechał się, rad z siebie. Zadowolone malowało się na jego pocziwej twarzy.

— Mój stary coś okrutnie kontentny — zrobiła uwagę gospodyni, wpatrując się w męża.

— Bo prawda, — odrzekł. — Dzieci chowają się na pociechę; Wojtuś — Zośka...

W tej chwili Zośka, aby odwrócić uwagę, pochwyciła garnek gorącego barszczu i zaczęła go rozlewać na miski.

— Patrzenie, jaka przychlebica! — zawołała matka. — Barszcz buraczany na śmietanie, różowiułtenki, pachnie...

Zośka postawiła omaszczonych świeżem masłem miskę gorących ziemniaków. Kłęby pary otoczyły rodzinę.

— Takiego ci śniadania nie jadłem od kilku lat, a drugi raz może będę jadł na weselu Zośki.

— Tatusiu, bo ucieknę! — zawołała dziewczyna.

Wojtuś chciał coś powiedzieć, ale matka mrugnęła na niego, aby milczał.

Po śniadaniu, gospodyni z Zośką coś z sobą szeptały, wchodziły do komory i wychodziły, otwierając skrzyńki i odmykały, aż nareszcie matka ujęła syna za rękę i zaprowadziła do komory, do zastanego pościelą łóżka Zośki.

— Zgoniłeś się po świecie dosyć, dwie noce nie spałeś, rozbierzże się, legnij i spoczni, a jak się wypiesz, to przyjdiesz do nas. Bracia wrócą z pola, stary z roli — pogwarzmy razem. Teraz ci się same ślepka zamykają.

Wojtuś pocałował matkę w rękę na zgodę i ledwo głowę przytulił do poduszki

zasnął. Śniło mu się, że Zośkę bił pokrzywkami, lecz Zośka niespodziewanie zmieniła się w Marynię. Zmiana ta zrobiła mu wielką przyjemność, uśmiechał się i radował.

Dobrze już było po południu, gdy się obudził, przetarł oczy, zorientował gdzie jest, ubrał się szybko i wyszedł do izby.

Przy otwartem oknie siedział na ławie gospodarz pałac fajeczkę, obok niego matka, Zośka przy drugim oknie haftowała róg chusteczki białej, rozpiętej na denku od sitka. Dwóch braci silnych i dorodnych chłopców, stało obok komina. Na widok starszego brata poczerwienieli i nieśmiało zbliżając się do niego, całowali go w twarz. Po obiedzie rodzina otoczyła Wojtusia i zaczęła się pogwarka o kłopotach i nadziejach rolnictwa, o dobytku i nadziejach na przyszłość.

— Jest was czworo razem, rzekł uroczyście ojciec a morgów dwanaście. Wypada akurat na każdego po trzy — ale i nam trzeba żyć. Dajemy więc na głowę po dwa morgi a i sobie zatrzymujemy wymową po dwa.

— Zośco, mówiła dalej matka, trafia się stateczny chłopak, cichy, pracowity a zasobny — coś do pięciu morgów pola... I jakże tu nie dać? Trzeba!

Zośka zastoniła oczy chusteczką rozpiętą na denku.

— Moi ojcowie — odezwał się Wojtuś.

Oczy wszystkich ciekawie i trwożliwie wlepiły się w niego. Chłopaki zatrzymali oddech, Zośka odchyliła do połowy usta.

— Dużoście na moją naukę żyli, odcierając sobie od gęby.

— Prawda, przyświadczyła matka.

— Teraz na mnie kolej. Trzy morgi mego gruntu oddaję braciom i siostrze. Siostrze do wiana dokładam morg, a po najdłuższem życiu rodziców, bracia się dwoma podziela.

mości są z sobą w widocznym związku. Sułtan Zanzibaru, który skutkiem blokady i niedawnego bombardowania wsi nadbrzeżnych, dotkliwie poniósł straty, starał się długo nadaremnie o uchylenie a przynajmniej złagodzenie zarządzenia wydanego w jego imieniu; obecnie, jak się zdaje, stanie się zadość jego życzeniu, lecz cena jaką za to zażądano nie jest bynajmniej drobna. Niemcy i Anglia tem chętniej godzą się, w zamian za wydanie powyższego dekretu, na ustępstwa pod względem blokady, gdyż ostatecznie blokada ta nieodpowiadała bynajmniej swemu celowi, zasadzającemu się na tłumieniu handlu niewolników wzdłuż wybrzeży afrykańskich. Liczba bowiem statków z niewolnikami schwytych w ciągu blokady zaledwie zasługuje na wzmiankę, a pomimo czujności głównym rynkiem całego wschodnio-afrykańskiego handlu ludzkiem towarem było jak przedtem terytorium sułtana zanzibarskiego. Wobec tak niepomyślnych wyników, rządy berliński i londyński przyszły do przekonania, iż zniewolenie władcy będącego przez długie lata głównym protektorem tego handlu do wydania dekretu, o którym wyżej była wzmianka, lepsze wyda rezultaty, niż najczujniejsza blokada. Z drugiej jednak strony, osnowa dekretu nie uprawnia do zbyt optymistycznego. Mówi on bowiem tylko o usamowolnieniu niewolników „wprowadzonych“ po 1 listopada do Zanzibaru a nie zmienia w niczem stosunku tych niewolników, którzy obecnie tam się znajdują. Z tego też powodu przedwczesną była wiadomość o zupełnym zniesieniu niewolnictwa w Zanzibarze.

Należy jeszcze zastanowić się nad praktycznym znaczeniem dekretu sułtana, niemniej jakie są rękojmie ścisłego jego wykonania. Nie po raz to pierwszy władca zanzibarski podpisuje rozporządzenie przeciw handlowi niewolnikami. Gdy w r. 1870 Said Bargasz objął ster rządu, handel taki był w pełnym rozkwicie na terytorium zanzibarskiem. Rząd angielski otrzymał wiadomość o doniesieniu o okrucieństwach, jakich dopuszczali się handlarze arabscy, poczynił kroki celem spowodowania Saida Bargasza

Matka pochwyliła w objęcia syna, na twarz Zośki wystąpiły rumieńce, staremu oczy świeciły.

— A nie mówiłam wam, że Wojtuś nas wyratuje. Serce matczyne zgadło... A dajże pyska moja złota rybko! Teraz Misiuryna nie będzie się natrząsać z Zośki a stary Misiura czapką się pokłoni, prosząc o nią dla syna.

Ojciec uczył się od razu bogatszym o trzy morgi i wesa z fantazją podkreślił.

Misiura się upokorzył, Misiuryna za mknie głębię przybyło mu trzy morgi.

— Dzieci podziękujcie bratu! Zrobił ci wam podarunek nie lada. Trzy morgi gruntu pod pszeniczkę ha! ha! — zaśmiała się ocierając chustką oczy, wypełnione rozrzewnienia łzami.

Zośka pierwsza, otarłszy usta zapałką, pocałowała Wojtusia, bracia za nią.

Stary na tę uciechę postąpił po garniec piwa. Pili i radowali się. Przed wieczorem rodzina zaprowadziła Wojtusia do darowanych przez niego morgów. Po drodze wstępowano do przyjaciół. Wszędzie ich przyjmowano serdecznie, dziękowano Wojtusowi za darowiznę na tej podstawie, że przecież kawałek ziemi zostanie przy rodzinie. Nie obeszło się bez poczęstunków.

Późno wracali do domu. Matka prowadzona przez syna, to się z cicha zaśmiała, to coś wesołego zanicła, to łyła błyszczące w oczach otarła... Wszystko to gwoli wielkiej radości a trochę i z poczęstunku.

Nazajutrz rano razem z Zośką pojedali do Bochni. Tam u notariusza Wojtuś zrzekł się trzech morgów swego gruntu. Morg darował Zośce, a dwa braciom, zostawiając je w dożywocie rodzicom.

Odprawdony w południe na kolej, wycelowany przez matkę i siostrę odjechał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SEWER.

do ukrócenia ich swawoli. Ostatecznie, sułtan otrzymawszy od Anglii znaczną, stosunkowo sumę, dał się nakłonić do podpisania traktatu w sprawie zniesienia handlu niewolnikami. Z początku handel, jeżeli nie ustał zupełnie, to zmniejszył się znacznie, wkrótce wszakże wszedł na dawne tory i odbywał się w najlepsze pod boki samego sułtana. Państwa biorąc udział w blokadzie, widocznie miały w pamięci losy poprzedniego dekretu i ztąd też niezawodnie zastrzegły sobie prawo przeszukiwania statków arabskich na wodach Zanzibaru. Zastrzeżenie to daje też poniekąd rękojmię, iż najnowszy dekret sułtana nie pozostanie zupełnie martwą literą.

(x.) Dziś od godziny 10tej rano obradowała w Wydziale krajowym ankietą dla reformy ordynacji gminnej dla większych 30 miast w kraju. Skład ankietę podaliśmy w onegdajszym numerze „Gazety“. Członkom ankiety rozdano wypracowany w Wydziale krajowym projekt ordynacji wyborczej dla miast, dla których ustawa gminna, z d. 13 marca 1889 nr. 24 dz. u. kr. jest zaprowadzona. Za podstawę tego projektu przyjęta została ordynacja wyborcza gminna z zachowaniem kolejności paragrafów i doniosłości tekstu. Zmieniono jednak przeszło 40 ustępów i wprowadzono 25 nowych postanowień. Najważniejsze z nowo wprowadzonych postanowień są:

1) Projekt nadaje prawo wybierania w gminie bez względu na podatek, odpowiedzialnym redaktorem pism czasowych treści politycznej i naukowej; emerytom, nauczycielom zakładów naukowych, utrzymywanych kosztem gminy lub kraju; kobietom przyznano prawo głosowania przez pełnomocników, małżeństwo może głosować za żonę, nie zaś jak dotychczas gdzież żona żyjąca z mężem musiała się dać zastępować przez męża, wprowadzono zastępstwo klasztorów żeńskich, postanowiono, że jeżeli realność obciążona jest dożywociem, dożywotnik z właścicielem realności wykonywają prawo głosowania przez wspólnego zastępcę.

2) Obieralność do rady miejskiej przysłuży każdemu członkowi gminy, mającemu prawo wybierania i ukończonych lat 30, nie zaś jak dotychczas było lat 24. Nie są wybieralnymi urzędnicy gminni z wyjątkiem lekarzy miejskich, osoby mające spór z gminą, lub zostający w stosunkach prawnych z gminą jako przedsiębiorcy, dostawcy, dzierżawcy, dopóki stosunek ten trwa i rachunki ztąd wynikłe nie są ostatecznie zakończone.

3) termin wyborów ma być ogłoszony nie na 8 lecz na 14 dni przed wyborami; 4) przy głosowaniu, winien wyborca wykazać się kartą legitymacyjną, na której komisja wyborcza poświadczy wykonanie prawa głosowania i zwróci ją wyborcy.

5) Wybory do magistratu, odbywać się mają analogicznie do wyborów do Zwierzchności gminnych w dawnej ordynacji wyborczej przewidzianych; do ważności wyboru potrzebną jest obecność nie trzech czwartych jak dawniej, lecz dwóch trzecich części całej ilości członków rady.

6) Wybór przewodniczącego do spraw specjalnych ludności chrześcijańskiej nastąpi, jeżeli burmistrzem wybrany został niechrześcijanin, w ten sposób, że chrześcijańska część rady miejskiej, uzupełniona w danym razie członkami chrześcijańskimi dodatkowo wybranymi, zwołana zostanie przez najstarszego wiekiem członka swego i wyboru przewodniczącego dokona.

7) Rezultat wyboru magistratu ma być tak jak dotychczas wynik wyboru Zwierzchności gminnej, politycznej władzy powiatowej, jakoteż wydziałów powiatowego do wiadomości podany. Oprócz tego winien jest burmistrz złożyć szczegółowe sprawozdanie Wydziałowi krajowemu z przeprowadzonych wyborów tak Rady miejskiej, jak i Magistratu z podaniem rezultatu tych wyborów, treści reklamacyj i sposobu ich rozstrzygnięcia.

Oto są ważniejsze zmiany, wprowadzone do nowo opracowanego projektu ordynacji wyborczej dla 30 miast w kraju.

KORESPONDENCKIE

Kraków, 25 września.

(Wyjazd ks. Windischgraezta. — Klinika chirurgiczna. — Uchwały Rady miejskiej. — Ze szkoły przemysłowej.)

(h) Po 16 latach pobytu opuszcza nasze miasto ks. Windischgraezta, po-

wołany przez Najj. Pana na stanowisko komendanta korpusu do Lwowa. Tak długi pobyt w Krakowie związał ks. Windischgraezta z Krakowem, który nigdy nie zapomni, iż w księciu zawsze miał życzliwego przyjaciela. Dzięki postępowaniu księcia i ocenieniu rzeczy ze strony ludzi rządzących miastem, wytworzyła się u nas tyle pożądania i potrzebna harmonia między władzami wojskowymi i miejskimi, między wojskowością i mieszkańcami miasta. Stosunek ten wychodzi zawsze na obopólną korzyść, a pożądanym jest w interesie Monarchii. W uznaniu tego stosunku książę wystosował list do Prezydenta miasta, w którym żegna się z władzami miejskimi i mieszkańcami Krakowa, podnosząc szlachetnie, że obie strony miały zawsze na oku cel wspólny, mianowicie służenie Najj. Panu i dobro ludności. Nie dziwno, że po tylu latach tak harmonijnych stosunków, miasto nasze żegna z żalem księcia Windischgraezta, a nie omieszka mu przy tej sposobności złożyć wyrazów swojego uznania.

Dziś o godz. 10^{1/2} przed południem pożegnał się książę Windischgraezta z korpusem oficerów załogi krakowskiej, który o godz. 3 po południu urządzili dla niego ucztę pożegnalną w sali hotelu Saskiego. Jutro zaś t. j. we czwartek d. 26 b. m. żegnać się będzie dotychczasowy komendant korpusu z oficerami wojsk, stojącymi w Tarnowie, Dembicy, Rzeszowie, Jarosławiu i Przemysłu. W Jarosławiu na dworcu ustawioną będzie na przyjęcie księcia kompania honorowa 90 pułku piechoty, w Przemysłu zaś kompania 10 pułku. Po powrocie złoży książę Windischgraezta w sobotę d. 28 b. m. komendę korpusu w ręce tymczasowego zastępcy, J. E. gen. por. Wagnera. Kiedy księstwo Windischgraezowie odjadą do Lwowa, napewno dziś powiedzieć nie można, w każdym razie nie prędzej, jak dnia 1 października.

Ogłoszony już został program otwarcia kliniki chirurgicznej w naszym mieście. W akcie tym, jak wiadomo, weźmie udział J. E. p. Minister oświaty dr. Gautsch. P. Minister zamieszka po przybyciu do Krakowa, u p. delegata Kuczkowskiego. W dzień otwarcia odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Łazarza, które odprawi książę biskup krakowski, poczem osobicie dokona poświęcenia nowego gmachu. Po poświęceniu, w sali głównej kliniki, przemówi pierwszy książę biskup krakowski, potem J. E. p. Minister oświaty dr. Gautsch. Na mowę J. E. p. Ministra odpowie Rektor Uniwersytetu. Potem przemówią: dziekan wydziału lekarskiego, dyrektor kliniki prof. dr. Rydygier i jeden z uczniów wydziału lekarskiego. Wieczorem odbędzie się przyjęcie w sali Tow. ubezpieczeń, mianowicie senat akademicki podejmować będzie J. E. pana Ministra dr. Gautscha i obecnych w Krakowie dostojników oraz zaproszone osoby. Fakt oddania Uniwersytetowi nowej kliniki, tak odpowiadającej wszelkim wymogom nowoczesnej nauki, jest znaczącym dla Uniwersytetu i nauki polskiej. Dowodzi on życzliwości najwyższych władz dla prastarej *Alma mater*. J. E. p. Minister dr. Gautsch, który osobicie poznał nasze szkoły średnie, tym razem rozpatrzy się na gruncie w żywoitnych sprawach naszego Uniwersytetu.

Na wczorajszym posiedzeniu naszej Rady miejskiej, zapadły dwie ważniejsze uchwały. Od pewnego czasu zapanowała w naszej Radzie chwalebna dążność do ekonomicznego ożywienia stosunków miejskich. Na każdym kroku dąży Rada do ściągnięcia tu handlu i stworzenia dla niego ogniska. W tym kierunku idąc, zaprowadzono targi na konie i poparto ożywiający się w mieście handel zbożowy, który koncentrować się będzie w magazynach Wydziału krajowego i p. Juliusza Przeworskiego. Wczoraj zaś uchwaliła nasza Rada urządzić targi na bydło. W tym celu otoczone będą opieką pierwsze zawiązki targów, jakie same z siebie, poczęły się odbywać na Dajwórze, bo kupcy i producenci uznali, że Kraków obecnie jest dla nich najdogodniejszym punktem. Druga uchwała dotyczy zwołania ankiety w sprawie urzędzenia w Krakowie stacyi popasowej dla bydła i trzody, coby było połączone z wielką dogodnością dla hodowców. Dotychczasowa stacya popasowa w Oświęcimiu, okazała się z wielu względów niemożliwą, tak że dziś nie istnieje ona prawie.

Nowa dyrekcja krakowskiej państwowej Szkoły przemysłowej rozwinęła obecnie uświadczenia swoje, aby należycie zorganizować naukę wieczorną i niedzielną dla rękodzielników i przemysłowców. W tej mierze ogłosiła dyrekcja szczegółowy plan nauk. I tak na kursie pierwszym odbywać się będzie nauka rysunku geometrycznego w 4 godzinach tygodniowo i nauka rysunku wolnorożnego w 4 godzinach tygodniowo. Na kursie II. nauka rysunku rozpada się na dwa działy zawodowe, a mianowicie 1) dział przemysłów budowlanych i 2) dział przemysłów metalowych. Prócz tego odbywać się będzie, jak dotąd, na kursie drugim nauka początków fizyki i mechaniki. Oprócz

wymienionych powyżej, a dotąd traktowanych przedmiotów, zaprowadza dyrekcja w tym roku jeszcze kilka nauk nowych, a mianowicie: 1) na kursie pierwszym naukę praktycznego rachunku, a 2) na kursie drugim naukę modelowania w glinie i odlewania w gipsie. Nauka jest zupełnie bezpłatną.

Praga czeska, 25 września.

(Jeszcze o zwicniętej ugodzie. — Ustąpienie księcia Liechtensteina, — Telefon).

Sejm czeski zbierze się 9 października. Na kilka dni przedtem odbędzie się ponowne zebranie wykonawczego komitetu stronnictwa niemieckiego, który zaleci posłom niemieckim dalszą abstynencję. To zapowiada organ tego stronnictwa *Bohemia*. Istotnie także ostatnia faza ugodowa, jak wszystkie dawniejsze, niedopisała a zatem posłom niemieckim nie dostaje pretekstu do zmiany swej taktyki w obec Sejmu czeskiego. Tem dobitniej trzeba zaznaczyć, że jeżeli akcja ugodowa księcia Aleksandra Schönburga spełzała na niczem, żadna wina nie spada ani na Rząd ani na Staroczechów. Sam książę Schönburg, który w ucziwej myśli podjął się rokowań, mógł się przekonać jak to trudna sprawa z Niemcami czeski. Zasadniczy przeciwnicy ugody użyl po prostu intrygi, niegodnej poważnych mężów politycznych. Jak wiadomo, komitet wykonawczy stronnictwa niemieckiego uchwalił wysłać do ks. Schönburga list z oświadczeniem, że wtedy tylko przystanie na konferencję ugodową, jeżeli hr. Taaffe złoży zadawalające oświadczenie co do koronacji a raczej przeciwko koronacji. Otóż na tej podstawie ks. Schönburg mógł rokować z Rządem, a hr. Taaffe mógł obiecać członkom konferencji wszelkie wyjaśnienie, byle to wszystko działo się poufnie. Tymczasem, nie wiadomo jeszcze za czyją inicjatywą, już nazajutrz ogłoszonym został list komitetu wykonawczego do ks. Schönburga a tem samem wszelkie dalsze układy stały się niemożliwymi. Najbardziej oburzoną tą niedyskrecją pono jest ks. Schönburg. I łatwo być może, iż w skutek tej sprawy rozluźnią się związki pomiędzy stronnictwem niemieckim (mieszczkańskim) a niemieckimi magnatami, z których tylko ks. Karol Auersperg i hr. Oswald Thun w ferworze opozycyjnym dorównują p. Plenerowi.

Ustąpienie ks. Aloizego Liechtensteina z godności prezesa klubu centralnego w kołach staroczeskich wywołało bardzo przykre wrażenie. Młody książę w tych kołach cieszył się gorącymi sympatjami. Dr. Rieger n. p. zawsze o nim wyrażał się niemal z zapalem. U szczytu popularności stanął książę Liechtenstein, gdy w pewnej mowie przed dwoma laty oświadczył się za koronacją w Pradze. Nowy to tylko dowód, jak łatwo czasem frazesem ująć sobie ludzi i odwrócić uwagę od rzeczywistego interesu. Istotnie bowiem ks. Aloizy Liechtenstein od chwili, gdy wspólnie ze starszym bratem swoim Alfredem i p. Lienbacherem wywołał (w listopadzie r. 1882) secesję z klubu hr. Hohenwarta, ciągle utrudniał rządowi zadanie, a prawie wystawiał na najcięższe próby. Z tem wszystkiem tutaj był bardzo popularny, gdy wytrawnego męża stanu, który w r. 1871 najwięcej uczynił albo chciał uczynić dla Czechów, hrabiego Hohenwarta, prawie zapomniano, ponieważ nie lubi się popisywać frazesami. Pomimo szczerego żalu, jaki tu wywołało ustąpienie ks. Liechtensteina z godności prezesa klubu centralnego, niewątpliwie fakt ten polepszył położenie posłów staroczeskich w parlamencie, ostatecznie bowiem bardzo znaczna część członków klubu staroczeskiego byłaby głosowała przeciwko znanemu wnioskowi księcia. Usunięcie więc tego wniosku uprościło sytuację parlamentarną. W każdym razie mając wybór pomiędzy hr. Taaffem a ks. Liechtensteinem, posłowie staroczescy we własnym interesie nie mogliby się oświadczyć jak za pierwszym.

W ciągu ostatniego 10-lecia hr. Taaffe przysporzył Czechom dużo realnych korzyści, gdy ks. Liechtenstein łądził ich tylko pięknymi słowami.

Dzienniki tutejsze już gorliwie korzystają z zaprowadzonej od 15 września komunikacji telefonicznej z Wiedniem.

SPRAWY MONARCHII

(Deputacja pułku rosyjskiego u Najdost. Arcyksięcia Albrechta. — Zajęcie w Uellö z czarno-żółtą chorągwią. — Ruch za urzędzeniem w Bernie wydziału medycynego.)

Dnia 23 b. m. Najd. Arcyksiążę Albrecht przyjmował deputację swojego pułku rosyjskiego. Pułkownik Krüdener złożył Najdost. Arcyksięciu życzenia korpusu oficerskiego, z powodu czterdziestoletniego ju-

bileuszu nominacji na właściciela pułku i doręczył artystycznie wykonany adres. Jego Ces. Wysokość podziękował w serdecznych wyrazach i zaprosił członków deputacji na obiad.

— Czytamy w *Presse*: Przy sposobności manewrów węgierskiej obrony krajowej pod Minor i Uellö, zaszyły wypadki, których nie można nazwać inaczej, jak szowinistyczną swawolą. Regulamin służbowy wojsk honwedów postanawia w artykułach 21 i 186, iż mieszkanka komendantów zarówno wojsk liniowych jak obrony krajowej, mają być oznaczone czarno-złotymi chorągiewkami, miejsca wyznaczone dla wozów z amunicją, niebiesko-czerwonemi, a kolumn z zapasami żywności złotymi chorągiewkami. Sygnały te są tradycyjne w armii i muszą być przy wszystkich rodzajach broni zawsze jednakowe, bo tym tylko sposobem da się uniknąć wiele niebezpiecznych nieporozumień na wypadek czynnej akcji. Chociaż dotychczas nie przyszło nikomu nawet na myśl, upatrywać w czarno-złoty chorągiewkach sygnałowych obrazy węgierskiego prawa państwowego lub drażnienia uczuć narodowych, znaleźli się przecież w Minor i Uellö pewni szowiniści, którzy pod osłoną nocy zdarli z domów zajmowanych przez brygadyerów owe chorągwie i wrzucili je w błoto. Stało się to w Uellö, chociaż kilka dni przedtem Najdost. Arcyksiążę Albrecht, bawiąc w Kisber, kazał wywieść węgierską chorągiew narodową i dał tym sposobem dowód nadzwyczajnej swej uprzejmości. Zajście w Uellö, które Najjaśn. Pan zganił osobiście w sposób dobitny, nie przyczyni się niezawodnie do podniesienia powagi węgierskiej skrajnej opozycji, ani uchylenia tej antypatii, jaka słusznie objawia się w szeregach armii dla ulicznych polityków.

— Między Czechami morawskimi pozycyna objawiać się żywa agitacja za urządzeniem w Bernie czeskiego medycznego wydziału, któremu przysługiwałoby prawo wystawiania medycznych dyplomów doktorskich. Dzienniki czeskie uzasadniają to żądanie brakiem lekarzy na Morawie i przepiętniem wydziałów lekarskich w Pradze i Wiedniu, przyczem zapowiadają odnośną akcyę czeskiego klubu w Radzie państwa.

Z Warszawy.

(Zwinięcie kilku filij banku państwa).

Czytamy w jednym z dzienników warszawskich:

Zwinięcie oddziałów banku państwa we Włocławku, Kielcach, Tomaszowie i Częstochowie, jest objawem bardzo smutnym, dowodzącym nader złego stanu finansowego okolic, które oddziały te obsługiwały. Przyczyną zwinięcia tych instytucyj jest to, iż nie przynosiły metropolii swej odpowiednich zysków. Okolica Kielce jest bogata, zaś przemysł górniczy, a więc zupełnie naturalny, powinien dawać pole do zyskownych dla banku obrotów. Dalej we Włocławku, oprócz kilku fabryk, koncentruje się znaczny ruch handlowo-zbożowy, który — przy upoważnieniu oddziału do dyskontowania weksli, wpływających z tego rodzaju obrotów rolniczo-kupieckich — mógł, zda się, służyć za podstawę do szerokiego i żywych operacji. Częstochowa jest również centrum okolicy, której wzrost ekonomiczny tak często i głośno bywał wychwalany. Wreszcie Tomaszów jest miastem przemysłowym i fabrycznym, które pierwsze w kraju tutejszym pozyskało oddział banku państwa, gdy istniejący wówczas bank polski założenia w niem filii swojej odmówił. Nieopłacanie się przeto instytucyj kredytowych w tych miejscowościach dowodzi uchylenia się okolic do upadku, który utrudni tak już nie łatwy kredyt. Przy likwidacji zwiniętych oddziałów, bank państwa postanowił przeniesić interesy ich a mianowicie włocławskiego do warszawskiego kantoru, kieleckiego do radomskiego, częstochowskiego i tomaszowskiego do piotrkowskiego oddziału banku.

Rewizyta cara.

Z Petersburga piszą do *Schl. Zig*:

Okoliczność, iż minister spraw zagranicznych p. Giers wybiera się w tych dniach za granicę, tłumaczą niektórzy w ten sposób, że minister będzie przy boku swego monarchy podczas jego pobytu w Berlinie lub Poczdamie i że spotka się, z ks. Bismarckiem, który podobno ma zamiar złożyć carowi Aleksandrowi swe uszanowanie. Gdyby te przypuszczenia ziściły się zjazd cara z cesarzem Wilhelmem, nabrałby niezawodnie politycznego znaczenia. Polityczne znaczenie wizyty podniósł *Nord*, upatrując w niej motyw pokojowy, a w ślad za pórządową wyrocznią rosyjską, idą wszystkie niemal dzienniki petersburskie; w kołach państwowych poruszają już nawet myśl po-

rozumienia się z Niemcami, do czego pierwszą podstawę miało przygotować świetne przyjęcie rosyjskiego następcy tronu w Hanowerze. Także i w prasie niemieckiej nie spotykamy obecnie dawnej zaciekłości polemicznej przeciw Rosyji, owszem pórządowy korespondent berliński przedstawia sytuację temi słowy:

„Nie należy się oddawać przesadnym nadziejom co do rezultatu zjazdu cesarskiego. Trudno przypuścić, aby stanowisko Rosyji po zjeździe cara z cesarzem Wilhelmem było innym, aniżeli dotąd. Lecz w każdym razie sądzić można, iż jeśli obaj władcy rozmówią się z sobą i jeżeli, jak zapowiadają, także ks. Bismarck będzie miał sposobność pomówić z carem, to zapewne te dyskusje przyczyniłyby się mogły tylko do tego, aby usposobienie cara Aleksandra względem Niemiec polepszyć i przekonać go o szczerości i miłości pokoju niemieckiego państwa.“

Dalej nierównie idzie korespondent petersburski *Polit. Corr.*, który już nietylko mówi o możliwości pewnego porozumienia się Rosyji z Niemcami, ale nawet przypuszcza możliwość ewentualnego pogodzenia interesów Austro-Węgier z interesami Rosyji.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

Komitet słowiański wyznaczył konkursową nagrodę 1000 rubli na najlepsze dzieło o Macedonii pod względem etnograficznym i politycznym. W poprzednich latach utrzymywały dzienniki rosyjskie, że Macedonia należy się Bułgarom, teraz wyrażają nadzieję, że dzieło konkursowe wykaże, iż tylko Serbia ma do Macedonii prawo.

W obec głosów powątpiewających o przyjeździe p. Giersa, na czas pobytu cara na dworze niemieckim, zapewnia depesza berlińska do *N. f. Presse*, że p. Giers przyjeździe już w tych dniach do Berlina i odbędzie prawdopodobnie konferencyę z ks. Bismarckiem. Główny naczelnik służby bezpieczeństwa generał-adjutant Czerewin, bawi już od dni kilku w stolicy niemieckiej i czyni potrzebne zarządzenia dla zabezpieczenia osoby swego monarchy.

Dzienniki rosyjskie, pisząc o wyborach we Francji, oświadczają, iż jakikolwiek będzie ostateczny skład izby, serdeczne stosunki Francji z Rosyją pozostaną nienaruszone. *Nowosti* wyrażają zadowolenie ze zwycięstwa stronnictwa rządowego, *Nowoje Wremia* kładzie nacisk na porażkę Ferryego, inne zaś w zwycięstwie rządu widzą korzyści wątpliwe.

Nowy generał-gubernator kijowski, podolski, wołyński, tymczasowy czernichowski i półtawski, generał hr. Ignatiew, przybędzie do Kijowa i obejmie urządowanie — jak dowiaduje się *Kijewskoje Słowo* — w pierwszej połowie miesiąca przyszłego.

W ministerstwie wojny utworzono komisję, mającą czynić doświadczenia, co do systemu przewożenia chorych i rannych wojskowych kolejami. Doświadczenia z przysposobionymi ku temu dwoma pociągami towarowymi i jednym osobowym, odbędą się na kolei warszawskiej między Petersburgiem a Dynaburgiem.

Birż. wiedz. zamieściły obszerny artykuł, w którym przytaczają szczegóły opracowanego przez ministerstwo skarbu programu wykupienia dróg żelaznych na rzecz skarbu.

Projektowany spis ludności w cesarstwie i królestwie, dojdzie do skutku i odbędzie się w początku r. p. Do pomocy władzom zaproszeni być mają obywatele ziemscy i miejscy.

Główny zarys postanowienia o magazynach zbożowych miejskich, które według życzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, ma być wznowione w całej mocy, zaznacza, iż gmina miejska winna posiadać własne pomieszczenia na przechowanie większej ilości zboża, jakiego w lata urodzajne lub przy wyjątkowej sposobności (w miastach portowych) ma czynić zapasy, tak w celu dostarczania mieszkańcom swym w latach nieurodzaju taniach zapasów, jak również w razach wyjątkowych bezpłatnego wydziału im żywności. Zapasy powinny być z pomocą odsprzedaży pewnej części zboża odmiennie. Pierwotna ta forma postanowienia, trafna przy dawniejszych warunkach komunikacyjnych, prawdopodobnie ulegnie radykalnej zmianie co do treści, cel wszakże zapewnienia ludności chleba w latach nieurodzaju lub w wypadkach nadzwyczajnych, pozostanie jako podstawa całego projektu.

Z Berlina.

(Z chwili bieżącej.)

Dzienniki donoszą, że cesarz Wilhelm zegnając się po ukończeniu wielkich manewrów w Hanowerskiem z wojskowymi re-

prezentantami obcych mocarstw, oświadczył: „Zaprezentowałem panom częściowo armię moją w stanie świetnym; w potęgę armii niemieckiej upatruję najlepszą ręką ręką po-koju.“

Reichsanzeiger przedstawia opłakany stan rolnictwa w Prusiech zachodnich, a zwłaszcza w regencyi królewieckiej. Położenie dzierżawców jest fatalne. Mnóstwo dóbr idzie pod egzekucyę i bywa za bezcen sprzedawane.

Wedle informacji pism berlińskich, w sejmie pruskim pojawi się znowu projekt rządowy, domagający się znacznych kredytów na rozszerzenie kolei strategicznych. Tego roku na wiosnę uchwalił sejm pruski na budowę nowych linii, na wykupienie kolei prywatnych, na drugie, a względnie trzecie i czwarte tory, na rozszerzenie i powiększenie środków przewozowych łącznie 156,723,251 marek. Ile wynosić będą nowe kredyty, dokładnie jeszcze nie wiadomo, ale powszechnie przypuszczają, że suma ogólna będzie znacznie większą od przeszłorocznej i wyniesie 170 do 180 milionów marek. Zbudowanych ma być 19 kolei drugorzędnych, a kredyt na pomnożenie materiału ruchowego na istniejących już kolejach państwowych, ma wynosić 60 milionów marek.

Znane są zabiegi, jakie czyniono podczas ostatniego pobytu cesarza Wilhelma w Strassburgu i w Metz w interesie zniesienia przymusu pasportowego na granicy alzacko-francuskiej. Wówczas wszystkie koła ludności starały się o przedstawienie sprawy tej cesarzowi Wilhelmu; wybierała się deputacja reprezentacji autonomicznej obu prowincji do cesarza, prezes izby handlowej w rozmowie z cesarzem nawet poruszył kwestyę pasportów; obiegała nawet pogłoska, że kobiety mają wręczyć adres cesarzowej z prośbą o złagodzenie przepisów pasportowych. Tymczasem cesarz Wilhelm nie przyjął deputacji, przesyłając krótko odpowiedział, że obecne stosunki spowodowały wprowadzenie przymusu pasportowego, a wiadomość o adresie pozostała pogłoską. Dzienniki pórządowe w Strassburgu zapewniali, że chociaż zniesienie przymusu pasportowego jest niemożliwym, należy spodziewać się na pewno ulg w przepisach pasportowych. Dzienniki berlińskie atoli z góry przestrzegają, aby pod tym względem żadnym się nie oddawać złudzeniom. Otóż obecnie pórządowy organ, *Strassburger Post* donosi, że na podanie wydziału krajowego, wystosowane do cesarza Wilhelma, wyrażające prośbę o zniesienie przymusu pasportowego lub złagodzenie przepisów pasportowych, nadeszła odpowiedź odmowna.

Odsłonięcie pomnika dla poległych żołnierzy duńskich, austriackich i niemieckich na polu bitwy Oeversee uważa oficjalna prasa niemiecka za „pierwszy jawny objaw pojednania się Danii z Niemcami.“ Po raz pierwszy, mówią one, wstąpiła po wojnie duńskiej oficjalna deputacja duńskich oficerów na ziemię, o którą tyle było sporów, po raz pierwszy od lat 25 uczestniczyli niemiecy i duńscy oficerowie, jako dobrzy koledzy, we wspólnej uroczystości, na ziemi szlezwigskiej obchodzonej. Cześć Duńczykom, że z ich koła wyszła inicjatywa do święcenia tego święta zbratania się. Tymczasem znaczna część prasy duńskiej stanowczy protest założyła przeciwko wzniesieniu takiego pomnika na ziemi dawniej duńskiej, jako też ludność zupełnie się wstrzymała od udziału a poseł duński w parlamencie niemieckim Johannsen nie przyjął zaproszenia doń wystosowanego.

Z Elensburg donoszą: Deputacja duńska, składająca się z podpułkownika i dwóch kapitanów, która przybyła tu na akt poświęcenia pomnika dla poległych żołnierzy, przyjęła zaproszenie na obiad do kasyna oficerskiego, a wieczorem korpus oficerski towarzyszył odjeżdżającym duńskim wojskowym na dworzec. Duńska i austriacka deputacja w nader koleżeńskim sposób obcowała podczas pobytu swego w Elensburg z członkami niemieckiego korpusu oficerów.

Z Czarnogóry.

(Kłęska głodowa).

Książę Mikołaj czarnogórski po powrocie do Cetynii, zajmuje się obmyśleniem środków przyścia z pomocą ludności zagrożonej kłęską głodu. Obliczono, że 25 — 27,000 ludzi pozbawionych jest, z powodu nieurodzaju, wszelkich środków utrzymania. Książę postanowił zakupić zagranicą zboże i przez Antiwari sprowadzić do kraju, zwłaszcza w dolinę Zety, gdzie nędza największa. Funduszów na ten cel potrzebnych, dostarczyć ma pożyczka, gdyż zwyczajne dochody państwa nie pozwalają na wydatek nadzwyczajny, spowodowany zakupami zboża. W tych dniach, książę w towarzystwie prezesa gabinetu Bozo Petrowicza, puszcza się w objazd kraju, dla naoznego przekonania

się o istotnym stanie rzeczy. W tej podróży książę Mikołaj zwiedzić zamierza wszystkie po kolei okręgi kraju, zatrzymując się dłużej w Niksiczy (na granicy hercegowińskiej) i w Podgoricy na jeziorem Skadarskim.

KRONIKA

Lwów 26 września.

— **Zaślubiny** młodszej córki Prezydenta Ministrów JE. hr. Taaffego, hrabianki Heleny z szambelanem br. Ryszardem Mattenloita, odbyły się, jak wiadomo z telegramów, d. 24 b. m. w Wiedniu, w kościele parafialnym, przy udziale tych samych dostojnych sfer stolicy, które były obecne na ślubie hrabianki Maryi Taaffe, dzisiejszej hrabiny Coudenhove. W orszaku weselnym widziano pp. Ministrów: br. Prażaka, dr. Dunajewskiego, dr. Gautscha, Zaleskiego, br. Bauera, szefa sztabu generalnego br. Becka, arcybiskupa Galimbertiego, dr. Schmerlinga, hr. Harracha, gen.-porucznika hr. Coudenhove, szefa sekcji Szögyenyi'ego, margrabiego Pallavicini, br. Bezceny'ego, br. Czedika, hr. Ludwika Wodzickiego i wielu innych. Do ołtarza prowadził pana młodego hrabianki: Ludwika Taaffe, Fanny Larisch, Małgorzata i Marya Harrach. Panną młodą zaś prowadził do ołtarza: hr. Henryk Taaffe, br. Reitzenstein, Regner-Bleyleben i Jan br. Mattenloit. Świadkami panny młodej byli ci sami panowie, którzy prowadzili do ołtarza jej starszą siostrę, a mianowicie Minister handlu Bacquehem i marszałek krajowy hr. Henryk Larisch, świadkami zaś pana młodego byli pp. br. Chlumecky i br. Spens. Ślubu udzielił proboszcz Kurz, a po ceremonii kościelnej odbyło się śniadanie w pałacu JE. Prezydenta Ministrów. Po południu nowożeńcy odjechali do Salzburga.

— **Dalszy ciąg egzaminów ogólnych** końcowych w krajowej Szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie, rozpocznie się d. 26 b. m.

— **Z teatru.** Wczoraj wystąpił po raz pierwszy na scenie naszej p. Bolesław Ładnowski w „Hamlecie“. Publiczność przepełniła salę teatralną i huczniei oklaskami darzyła artystę, o którego grze świetnej i pełnej uczucia napiszemy niebawem obszerniej, zdając sprawę z rozmaitych postaci, jakie sympatyczny gość warszawski ma odtworzyć na scenie naszej. Pierwszą premierą w tym sezonie w dramacie będzie „Stracona wedeta“, dramat hr. Starzeńskiego. Sztuka ta jest już w nauce, a dyrekcya teatru przeznaczyła ją do grania po ukończeniu występów p. Ładnowskiego, w przeddzień otwarcia Sejmu.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Baron cygański“ z panem Olszewskim. — Jutro, w piątek, „Przed ślubem“, Zaleskiego. Drugi występ pana Ładnowskiego. — W sobotę „Gonitwa za szczęściem“, operetka w 4 aktach Suppego. — W niedzielę po południu o godz. 3 „Trójka hultajska“ z p. Linkowskim. Wieczór o godz. 8 występ p. Ładnowskiego w „Maryi Stuart“. — W poniedziałek po raz pierwszy „Kapitan Wilson“, operetka w 2 aktach Sullivana.

— **VI. Zjazd delegatów „Kółek rolniczych“.** W programie przyjęcia delegatów, ustanowionym przez komitet obywatelski z przewodniczącym p. Zdzisławem Onyszkiewiczem na czele, znajduje się między innymi popis straży pożarnej, próba z ogniotrwałymi materiałami i wystawa przyrządów pożarowych, jakoteż narzędy rolniczych i wszystkich innych gospodarstwa włościańskiego dotyczących przedmiotów. Próbę z przedmiotami niezapalnymi urządzi znanymi przemysłowcem tutejszy p. Szeliga-Łyszkiewicz. Wystawa odbędzie się prawdopodobnie na Strzelnicy miejskiej, w tym celu poczyniono stosowne kroki.

— **Na uroczyste przedstawienie** „Kościełki pod Racławicami“, które odbędzie się w teatrze Skarbkowskim 10 października z powodu zjazdu „Kółek rolniczych“, nabywać można bilety po cenach zwykłych u sekretarza komitetu Zjazdu, Baranowskiego, codziennie od godziny 1 do 2 w południe w „Czytelnicy akademickiej“ (Rynek 24).

— **Walne zgromadzenie delegatów** Towarzystwa wzajemnej pomocy organistów odbędzie się d. 29 października o godzinie 3 po południu, we Lwowie, w szkole organistów przy archikatedrze.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej** we Lwowie, dnia 26 września 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny od S do NW, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne.

Średnia temperatura doby była +14.4°C, najwyższa +18.4°C, najniższa +9.0°C rano o godzinie 9.

Dziś około godziny 7 rano zaczął padać deszcz, którego opad do godziny 8 rano wynosi 1.4 mm.

który również zapiera się wszelkiej winy i utrzymuje, że zebrania, o jakich mowa w oskarżeniu, miały tylko naukowo-społeczne cele.

Czarnogórski minister skarbu, Mata nowicz, po kilkodziennym pobycie w Wiedniu, powrócił do Cetynii.

skupów polskich. Zdaje się, że Papież, nie czekając na zwykły konsystorz kardynałów, zamianuje tych biskupów osobnymi bulami.

skiem Clementini, subjekta handlowego Jappi i ucznia gimnazjum Raskowicha. Wszyscy uwięzieni są w więziku od 19 do 20 lat.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zaliczki na transporta zbożowe
Za inicjatywę Dyrekcji kolei Karola Ludwika urządził zakład kredytowy *Unionbank* w Podwoleczyskach, Brodach, Sokalu, Nadbrzeziu i we Lwowie zastępstwa, mające na celu udzielanie zaliczek na transporty zboża, oddawane na stacyi Karola Ludwika, celem wysłania ich do stacyi austriackich, niemieckich, francuskich i szwajcarskich. Zastępstwa banku objęła w Podwoleczyskach, Brodach, Sokalu i Nadbrzeziu firma Goldlust i sp.; zaś we Lwowie firma Joz. J. Leinkauf. Dotyczące regulamina, zawierające bliższe szczegóły i warunki co do udzielania zaliczek, znajdują się we wzmiarkowanych zastępstwach banku, tudzież na stacyach kolei Karola Ludwika, gdzie je każdej chwili przejrzeć można.

Sądzymy, że nowość tę powitają wszyscy interesowani z tem większym zadowoleniem, że i warunki są bardzo przystępne i cała z tem połączona manipulacja nader krótka tak, że zaliczki takie nawet i w takich stacyach kolei Karola Ludwika, gdzie niema zastępstw bankowych, w stosunkowo bardzo krótkim czasie zrealizowane być mogą.

**** Targ zbożowy. *)** Dnia 26 września 1888 r.

Lwów, pszenica 7:80 do 8:20, żyto 6:60 do 7:—, owies obrocny 6:— do 6:50, jęczmień 6:— do 7:50, rzepak 16:— do 16:50, groch 6:25 do 9:—, wyka 5:15 do 5:50, bobik — do —, hreczka — do —, kuku rudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pret. zł. 13:50 do —.

Tarnopol, pszenica 7:50 do 8:—, żyto 6:40 do 6:85, jęczmień browarny 6:15 do 7:30, owies 6:— do —, groch 6:— do 8:50, wyka 4:80 do 5:25, rzepak 16:— do 16:30 Inianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7:50 do 7:80, żyto 6:25 do 6:75, jęczmień 6:25 do 7:25, owies — do —, groch 6:50 do 8:50, wyka — do —, rzepak 15:— do 16:25, Inianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7:75 do 8:35, żyto 6:60 do 7:10, jęczmień 6:15 do 8:—, owies — do —, groch 6:50 do 9:—, wyka — do —, rzepak 16:— do 16:50 Inianka — do —, konieczna czerwona — do —, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 20:— do 40:— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10:000 litrów pro loco Lwów 11:25 do 11:75 zł.

Z powodu zbliżających się świąt żydowskich transakcje tylko lokalne.

Usposobienie handlowe jednakowoż ożywione.

Tendencya zwyklowa.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Wedle depezy z Pesztu do *Pol. Corr.* Najj. Pan zabawi w Gödöllo do końca bieżącego tygodnia lub pierwszych dni przyszłego, poczem powróci do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand powrócił przedwczoraj z łowów w Zell am See do Wiednia a Najd. Arcyksiążę Otto udał się na łowy do Totis, majątku hr. Festeticsa.

Najd. Arcyksiążę Albrecht uda się wkrótce do Hiszpanii, celem odwiedzenia królowej regentki Krystyny.

Król grecki Jerzy, zaraz po przyjeździe do Wiednia, przyjmował c. k. posła przy dworze greckim barona Kosjeka.

P. Minister Gautsch bawił przedwczoraj w Salzburgu, gdzie zwiedzał zakłady naukowe.

Ambasador niemiecki przy Najw. Dworze ks. Reuss, złożył przedwczoraj wizytę p. Ministrowi hr. Kalnokymu.

Oficyalna *Budapest. Corr.*, mówiąc o ukończonych właśnie manewrach, zaznacza, że podczas nich armia austro-węgierska okazała wielką wprawę bojową, a niemięjszą w strzelaniu, co na tem większą zasługuje uwagę, iż żołnierz miał do czynienia z nową bronią. Manewry wykazały dalej, iż głównym zadaniem kawalerii będzie w razie akeji służba podjazdowa dla wybadania okolicy, siły i ruchów nieprzyjaciela i dla tego też kawaleria powinna być zasilona żywołem więcej inteligentnym.

Według zdania tego dziennika broń austro-węgierska jest najlepsza w świecie.

Stowarzyszenie c. k. urzędników państwowych dla przestrzegania interesów i godności swego stanu w Wiedniu zwołało na październik b. r. ogólny wiec urzędników z całego państwa, na którym ma przyjść pod dyskusję przedewszystkiem w jaki sposób powinna być załatwiona kwestya pensyj wdów i sierót po urzędnikach. W kołach urzędniczych wszystkich stolic krajowych utworzyły się już komitety filialne, które mają poczynić odpowiednie starania aby wiec był jak najliczniejszy.

Praskie *Narodni Listy* dowiadują się, iż czeski Wydział krajowy wniesie prawdopodobnie o unieważnienie pięciu lub sześciu mandatów poselskich. Organ młodoczeski zapowiada bardzo gruntowną dyskusję weryfikacyjną.

W Pradze grozi ogólne bezrobocie czeladników szewskich.

W dzisiejszych dziennikach berlińskich spotykamy się z doniesieniem, iż rewizyta cara nie należy się spodziewać przed 9 października.

Zwołanie parlamentu niemieckiego nastąpi dopiero w pierwszych dniach listopada.

Przedmiotem zajęcia prasy zagranicznej są w tej chwili przeważnie ostatnie wybory we Francyi. W Paryżu wielkie wrażenie wywarła kłeska Juliusza Ferrygo i Gobleta, z których pierwszy w departamencie Wogezów uległ wobec bułanżysty Picota, drugi w Amiens wobec bułanżysty Millevoye. Kłeskę Ferrygo uważają powszechnie także za porażkę całego stronnictwa oportunistycznego. Czy Constans i Clemenceau zwyciężą w wyborach ściślejszych, jest dotychczas niepewnym. Bonapartyści odnieśli zupełne zwycięstwo tylko na wyspie Korsyce.

Mówią, iż Leon Say układa się z konserwatystami o to, aby porzucili systematyczną opozycję i razem z umiarkowanymi republikanami utworzyli partję rządową. Leon Say miałby pretensję zostania w takim razie prezesem ministrów. Obiega także pogłoska, iż republikanie unieważnią wiele monarchicznych i bułanżystowskich mandatów, skoro się zbierze nowa Izba.

Nordd. Allg. Ztg. zapowiada republikańsko-konserwatywne rządy Leona Saya.

Wiedeńskie pisma uważają rezultat wyborów za zwycięstwo stronnictwa republikańskiego, a kłeskę bułanżystów i stronnictwa radykalnego; mimo to zwracają uwagę na to, iż będzie potrzeba wielkiej zgody w dniu wyborów ściślejszych i w samej izbie, ażeby utworzyć trwałą większość rządową. *Fremdenblatt* pisze, że wielkie przesilenie minęło, jeżeli wybory ściślejsze wypadną na korzyść rządu. *Neue fr. Presse* oświadcza, że wybory usunęły pokuszenia o dyktaturę i zamach stanu i że usunięcie Boulanger'a jest najważniejszym rezultatem dnia wyborów. Podobnie wyraża się *Presse*, pisząc, że we Francyi rozpoczęła się era wyzdrowienia, ponieważ ani jeden kandydat nie wywiesił sztandaru odwetu.

Dzienniki angielskie rozpisują się bardzo obszernie o wyborach francuskich: *Times* i *Standard* twierdzą, iż wybory zadały zupełną i stanowczą kłeskę Boulangerowi i bułanżyzmowi. Francya nie poszła na lep zwykłych awanturników a rzeczpospolita pozostaje zabezpieczoną. *Daily News* uważają, iż sytuacja pozostała taka sama, jak przed wyborami. Nie trzeba się dziwić, iż każda strona przyznaje sobie zwycięstwo. *Daily Telegraph* mniema, iż republika odniosła znakomite powodzenie. *Ministryalna Morning Post* ma jeszcze wprawdzie pewne wątpliwości, lecz oświadcza, iż rezultat wyborów jest ciężkim ciosem dla bułanżyzmu.

Z Rzymu donoszą, iż reprezentant Rosyi, p. Izwolski zaraz po swem przyjeździe do Rzymu, odwiedził kardynała Rampollę i oświadczył mu, że rząd rosyjski ma dobrą wolę porozumienia się co do mianowania bi-

Peszteński *Nemzet*, uważany powszechnie za organ p. Tiszy, donosi, że stronnictwo radykalne w Serbii zamierza po wyborach, w których z pewnością odniesie świetne zwycięstwo, obalić gabinet Gruicisa, a na jego miejsce postawić Paszicia, tak samo zmusić regencję do abdykacyi dlatego, że dotąd nie ma w niej swego reprezentanta.

Z Belgradu zaprzeczają doniesieniu, jakoby metropolita Michał rozporządził, iżby w dniu imienin carskich odmówiono w katedrze nasampród modlitwę za cara, a dopiero następnie modlitwę za króla Aleksandra I. Również doniesienie *Timesa*, iż królowa Natalia odebrała adres podpisany przez 10.000 Serbów, zapraszający ją do powrotu do Belgradu, jak niemniej wiadomość, iż poseł rosyjski, Persiani, będzie obecnym przy oficjalnem przyjęciu królowej, mają być wedle tego samego źródła bezpodstawne.

Berlińska *Germania* podaje rozmowę swego korespondenta z królową Natalią. Królowa oświadczyła, iż udaje się do Belgradu, bo tęskni za synem. Powitawszy go, wyjeździe.

Książę Ferdynand wziął na koszt swój wychowanie dwóch synów zmarłego niedawno Stojanowa; rząd wniesie w sobranium o wyznaczenie pensyi dla wdowy.

Sułtan wysłał delegata do Brukseli na kongres anti-niewolniczy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 26 września. Najwyższe pismo odręczne Najj. Pana do Jego Ces. Wys. Arcyksięcia Józefa wyraża co następuje: Udział piechoty obrony krajowej w końcowych manewrach 4 i 5 korpusu, dał Monarsze sposobność zbadać postępy, jakie ta piechota poczyniła w postawie militarnej, pogotowiu zbrojem i występowaniu w wielkim związku wojsk. Węgierska kawaleria obrony krajowej, ponownie i w sposób świetny zasłużyła na pochwałę Monarszą. Najj. Pan wyraża dalej przekonanie, że wraz z rozpoczętą ponownie organizacją reformą, rozwój węgierskiej obrony krajowej i jej dalsze ogólne wywłaszczenie wzmogą się jeszcze bardziej, przez wszechstronne współdziałanie; a wreszcie składa podziękowanie Najd. Arcyksięciu za wpływ w tym kierunku skutecznie wywarty, przyczem wypowiedział komendantom i wojskom węgierskiej obrony krajowej najzupełniejsze zadowolenie.

Wiedeń, 26 września. (Tel. pr.) W najbliższym czasie ma być utworzonych 8 posad asystentów inspektorów przemysłowych, przy inspektoratach w Wiedniu, Bernie, Reichenbergu, Pradze, Gracu, Pilźnie, Ołomuńcu i Opawie.

W transportach drzewa z Galicyi do Tryestu zaprowadzone zostaną nowe niższenia taryf kolejowych, głównie na galicyjskich stacyach kolei państwowych.

Fremdenblatt zaprzecza, jakoby renta umorzenia długu (*Tilgungsrente*) była wyprzedana, również, jakoby p. Minister skarbu oddał wspólną papierową rentę, jaka ma być wydana na rok 1889, celem umorzenia długu państwowego, grupie Rothschilda po kursie 85 pre.

Nadzwyczajne posiedzenie akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika, na którem toczyć się będą narady nad umową względem drugiego toru, odbędzie się 28 października.

Tryest, 26 września. Policya wysłedziła tych, którzy sporządzali i kilkakrotnie podrzucali petardy. Po rewizyi odbytej w mieszkaniu zecera Domenico Sacco z Neapolu, zaaresztowano tak jego, jak i słuchacza akademii handlowej z Tryestu nazwi-

skiem Clementini, subjekta handlowego Jappi i ucznia gimnazjum Raskowicha. Wszyscy uwięzieni są w więziku od 19 do 20 lat.

Berlin, 26 września. (Tel. pr.) Rząd niemiecki zajmuje się kwestyą, czy w obec projektowanego w Rosyi podwyższenia cel, nie wypadałoby Niemcom użyć środków represyjnych.

Zaprzeczają wiadomości, jakoby ks. Bismarck był jeszcze słabym. Ks. kanclerz już od 14 dni jest zupełnie zdrow; dzisiaj wyjeżdża ze Schweinigen na dłuższy pobyt do Włoch.

Berlin, 26 września. Nordd. Allg. Ztg. donosi, że przedwczoraj z rana powrócił do Berlina sekretarz stanu hr. Herbert Bismarck; przed powrotem do Berlina wstąpił on do Friedrichsruhe, do swojego ojca, księcia kanclerza, a to w celu omówienia spraw państwowych i zabawił tam dwa dni.

Książę kanclerz, który przed 14 dniami był chwilowo chory, powrócił do zdrowia i jest już zupełnie zdolny do pracy.

Dzisiaj zrana, minister stanu Boetticher, wyjeżdża do Friedrichsruhe.

Berlin, 26 września. Rada związkowa przyjęła wnioski Prus a względnie Hamburga i Hesyi co do wznowienia zarządzeń na podstawie ustawy przeciw socyalistom, dla Berlina, Frakfurtu, Hamburga, Altony i Offenbacha.

Berlin, 26 września. Według *Post* uważać można obecnie za rzecz prawie pewną, że cesarz i cesarzowa z Aten odbędą podróż do Konstantynopola.

Berlin, 26 września. Księżna Bismarck wyjechała wczoraj wieczorem do Friedrichsruhe.

Petersburg, 26 września. Journal de St. Petersbourg nazywa najzupełniej bezpodstawnem doniesienie *Correspondance de l'Est* o licznych aresztowaniach i rewizjach w Kijowie, Charkowie i Odesie, jak również o rzekomem odkryciu wielkiego sprzyśiężenia przeciw rosyjskiemu państwu. Według powyższego organu, nie podobnego nie zaszło.

Neapol, 26 września. Wskutek przerwania chmury i gwałtownej ulew, zalanych zostało wiele ulic. Do willi Crispiego wcisnęła się woda do piwnic i kuchni. Straż pożarna powołano na ratunek równocześnie do 96 rozmaitych miejsc zagrożonych; woda uniosła jedno dziecko.

Medyolan, 26 września. W trakcie budowy zawalił się nowy dom przy *Porta Victoria* i zasypał gruzami około 60 robotników. Z pod gruzów wydobyto już zwłoki 5 zabitych i 13 pokaleczonych robotników.

Medyolan, 26 września. Z pod gruzów zawalonego domu nie zdołano wydobyć jeszcze 17 ofiar. Dotychczas stwierdzono śmierć 19 robotników. Król zwiedził miejsce katastrofy i ofiarował wsparcia rannym i rodzinom ofiar.

Gibraltar, 26 września. Niemiecka korweta krzyżowa „Irene“, pod komendą księcia Henryka pruskiego, odpłynęła w dalszą podróż do Malagi.

Ateny, 26 września. Według doniesienia *Biura Reutersa*, uwięziono na Krecie mnóstwo osób, podejrzanych o sprzyśiężenie; w samym okręgu Harakleion uwięziono 200 osób, pomiędzy którymi jest kilku duchownych. Metropolita zaprotestował u Szakira baszy przeciw uwięzieniu duchownych.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krahwajski.

Nadesłane.

Powróciłem 6409

Dr. Adolf Lukas

ulica Blacharska L. 8, I. piętro.

Dr. J. Wiczowski

powrócił i ordynuje w chorobach wewnętrznych od godziny 3 do 5 po południu, ulica Skarbowska L. 4. 6381

Główna wygrana 100000 fr. Losy serbskie 10-frankowe

Przedaje po kursie dziennym, także na splaty miesięczne 3 takie losy w 12 ratach po zł. 2

Po złożeniu pierwszej raty należą już wszystkie ewentualne wygrane do nabycia

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika L. 1.

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”

Przenumerata roczna we Lwowie zł. 1.70, na prowincyi zł. 1.80. 5638

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 26 września 1889.

Hotel Zorza.

Pp. J. Sandbank z Berlina, B. Okęcki z Rossyji, J. Hirsch z Jass, G. Holban z Rumunii.

Hotel Francuski

Pp. L. Köhler z Nadwórny, Z. Horowitz z Mieczyszcza, J. Kantor z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. J. Orzechowski z Ropycz, J. Kleński z Werbiąta, Z. br. Heydel z Krakowa, J. Spenner z Radymna.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg

mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany — o godz. 10 m. 10 przed poł. pociąg mieszany we wtorek i piątek.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mieszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany — o godz. 5 m. 1 po połudn. pociąg mieszany co wtorku; o godz. 2 m. 44 po poł. co piątku pociąg mieszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 11 września 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Oennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 września 1889.

Table with exchange rates for various currencies and commodities. Columns include 'I. Akcje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 września 1889.

Table with exchange rates for various currencies and commodities. Columns include 'I. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcje', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Table with exchange rates for various currencies and commodities. Columns include 'Tow. kol. żel. państw.', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Table with exchange rates for various currencies and commodities. Columns include 'Losy miasta Krakowa', '7. Wokale', 'Kurs złota', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkurs.

L. 1253. (6460 1-3) Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu drohobyckim ogłasza się niniejszym konkurs:

a) przy szkole 4-klasowej w Borysławiu, jedna posada nauczyciela z płacą 400 zł.; b) przy szkołach etatowych z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Litynie, 2) Tustanowicach, zaś 3) Orowie z płacą 352 zł. 66 ct. i 6 sągów drzewa opałowego wartości 17 zł. 34 ct.;

c) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Dołhem ad Podbóz, 2) Hubiczach, 3) Kryniczy, 4) Popielach, 5) Rabczycach, 6) Stronnie, 7) Winnikach, 8) Wróblowicach, 9) w Bolechowcach z płacą 295 zł. dochodem z 1 morga pola 5 zł., 10) Łuzku dolnym z płacą 287 zł. 88 ct. i dochodem z 5 morgów 769 sążni 12 zł. 12 ct., 11) Nahujowicach z płacą 295 zł. i dochodem z jednego morga łąki 5 zł., 12) Solcu z płacą 298 zł. i dochodem z pola 2 zł. i 13) Woli Jakóbowej z płacą 391 zł. 60 ct. i dochodem z 4 morgów 491 sążni 12 zł. 40 ct.;

d) przy szkole filialnej w Dołhem ad Medenice z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k.

Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu najpóźniej do 15 listopada b. r.

Stali nauczyciele mają do podania dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładki do funduszu szkolnego emerytalnego za czas służby porwizorycznej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Drohobycz, dnia 24 września 1889.

Licytacje.

L. 7096 (6437 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadawia, iż celem zaspokojenia sumy 2 zł. 50 ct. zpn., odbędzie się na rzecz Jakóba Kaldingera w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż połowy realności lwh. 108 gm. kat. Lencze objętej dłużniczki Kunegundy Jobowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 23 października i 25 listopada 1889 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jaworski w Kalwarii.

Wadyum wynosi 7 zł. 33 ct. wa. Kalwaria, dnia 18 sierpnia 1889.

L. 5671 (6310 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje do przedsięwzięcia publicznej przymusowej sprzedaży ocenionych na 573 zł. 39 ct. wa. 5/72 i 13/72 części realności l. wyk.

hip. 193 miasta Złoczów objętej, Chaniny Pfau i Chaji Pfau własnych na zaspokojenie wierzytelności nieletnich Karoliny Maryi i Rozalii Finkler w kwocie 250 zł. wa. z pn. pierwszy termin na dzień 28go października 1889 a drugi na dzień 25 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 przed południem, z dodatkiem, że przy ostatnim terminie te części realności jeżeli wartości szacunkowej osiągnąć nie można będzie także niżej tej wartości sprzedane zostaną.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych hipotecznych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Billet z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Wadyum wynosi 58 zł. wa. Złoczów, 17 sierpnia 1889.

L. 12237 (6458 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość we Lwowie w likwidacyi 27 rat po 30 zł. wa. z pn., licytacją realności spadkobierców śp. Tymka Kowalszyna własnej wyk. hip. 96 gminy kat. Remenów objętej na dzień 17go października 1889 i na dzień 21 listopada 1889 zawsze o godzinie 10tej w biurze II.

Cena wywołania 942 zł. wa. Wadyum 94 zł. 2 ct. Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania,

na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nowacki.

Lwów, 8 sierpnia 1889.

L. 12238 (6457 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włościńskiego we Lwowie w likwidacyi 15 rat po 12 zł. wa. z pn., licytacją realności Ilka i Iwana Kaliwoszków własnej wyk. hipot. 55. 281 i 282 gminy kat. Remenów objętej na dzień 17go października 1889 i na dzień 21 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 913 zł. wa. Wadyum 10pr. ceny wywołania. Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nowacki.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1889.

L. 32718 (6402 3-3)

Celem obsadzenia opróżnionej hurtowni tytoniu w Podwoleczyskach połączonych z drobnią sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych tudzież listów frachtowych rozpisuje się niniejszem konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 16 października 1889.

Pisemne oferty zaopatrzone we wadium w kwocie 150 zł. mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2giej godziny po południu dnia 15 października 1889.

Obrót tej hurtowni tytoniu wynosił w czasie od 1 stycznia 1888 do końca grudnia 1888

1) w tytoniu 20338 zł. 67 ct.
2) w stemplach i wekslach 1399 zł. 75 ct.
razem 21738 zł. 42 ct.

Blizsze warunki konkurencyjnej przejrzenia być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych. C. k. powiatowa Dyrekcja Skarbu. Tarnopol, 18 września 1889.

L. 9469 (6369 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko - delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 15 października i 15 listopada 1889 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22 w Zwiczycy położonej wedle wyk. hip. l. 47 ks. gr. tej gminy własnej Tomasza Kruczka na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie o 6 zaległych rat w kwocie 124 zł. 45 ct. wa. z pn. na pierwszym terminie za cenę wywołania 1500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej takowej.

Wadium wynosi 150 zł. wa. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej. Rzeszów, 20 sierpnia 1889.

L. 4415 (6378 3-3)

Sąd powiatowy w Zywiecu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Zywiecu przeciw Wojciechowi Bakowi pto 200 zł. wa. z pn. rozpisana została egzekucyjna licytacja 2/4 części posiadłości lwh. 585 gminy kat. Radziechowy Wojciecha Baka własna na dzień 16 października i na dzień 20 listopada 1889 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium 28 zł. 10 ct.
Cena szacunkowa 281 zł. 2 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela w Zywiecu Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze. C. k. Sąd powiatowy Zywiec, dnia 27 lipca 1889.

L. 2145 (6341 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18go października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wykazu hip. l. 84 księgi gruntowej gminy Cypynie Feliksa Mazura własnej, na rzecz Czarny Frenkel pto 400 zł. 30 ct. 62 1/2 ct. i 25 zł. wa. z pn. Cena wywołania 1420 zł. wa.

Wadium 142 w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. C. k. Sąd powiatowy Kulików, dnia 31 lipca 1889.

L. 5748 (6342 3-3)

Dnia 21 października i 19go listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 104 w Załużu położonej dłużników Michała i Anny Zuków własnej wyk. hip. 399 i 400 objętej w sprawie i na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 331 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 130 zł. i 202 zł.
Wadium 13 zł. i 20 zł.
Kuratorem wierzycieli nieznanymi p. Jan Postępski. Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze. C. k. Sąd powiatowy Lubaczów, 29 czerwca 1889.

L. 8511 (6324 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 16 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wykazu hipotecznego 39 gminy Krasnostawiec Josia Breindla własnej na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likw. we Lwowie pto. 26 rat po 9 zł. zpn.
Cena wywołania 250 zł.
Wadium 25 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanymi z życia i miejsca po-

bytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Rosenheka w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 17 sierpnia 1889.

L. 10014 (6277 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyśle podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Zajęzkowskiej przeciw Pańkowi Lewickiemu o zapłacenie kwoty 30 zł., przeprowadzoną zostanie na dniu 26 października 1889 i na dniu 26go listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Sądzie biuro nr. 8 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Hureczku pod lk. 44 położonej, wyk. hip. l. 47 ks. gr. gminy Hureczko objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 360 zł.
Wadium 10pr. tej sumy.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemyśl, 25 maja 1889.

L. 4281 (6343 2-3)

Dnia 21 października i 18 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10tej odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 76 w Lisichjamach położonej, dłużnika Jana Terecha własnej wyk. hip. l. 361 objętej, w sprawie i na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw Janowi Terech pto 169 zł. 1 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 720 zł.
Wadium 72 zł.
Kuratorem wierzycieli nieznanymi p. Jan Mańkowski kand. not. w Lubaczowie. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Lubaczów, 19 czerwca 1889.

L. 3579 (6344 2-3)

Dnia 21 października i 18 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Szeztukowie położonej, dłużnika Jana Sikory własnej, wyk. hip. l. 109 objętej w sprawie i na rzecz Seidy Tumyma o 248 zł. Cena wywołania 370 zł.
Wadium 18 zł. 50 ct.
Kuratorem wierzycieli nieznanymi Ignacy Szydłowski.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. Registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Lubaczów, 29 czerwca 1889.

L. 5696 (6316 2-3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy zgłasza niniejszem rozpisana na dniu 23 października 1889 dnia 27 listopada 1889 i zawsze o godzinie 10tej rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż połowy majątności objętej wyk. hip. l. 820 i całej 819 gminy kat. Sokal dłużniczej masy spadkowej Leiby Jugenda własnych celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Jugenda w ilości 400 zł.

Cenę wzwolania stanowi cena szacunkowa sprzedaż się mających majątności w ilości 33 zł. i 185 zł.
Wadium zaś 3 zł. 30 ct. i 18 zł. 50 ct.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą lub niższą od ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i poniżej tej ceny, wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu: kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan adw. dr. Filipowski. Sokal, 31 lipca 1889.

L. 10713 (6418 2-3)

Dnia 17 października 1889 i 21 listopada 1889 zawsze o 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacja ciała hipotecznego 203 gminy Płużów dłużnika Iwana Pełocka własnego na rzecz Piotra i Maryi Dygasów pto 76 zł. z pn., na drugą terminie także niżej ceny szacunkowej 484 zł. jednak nie niżej 2/3 takowej.

Wadium 48 zł. 40 ct.
Resztę warunków i protokół oszacowania do przejrzenia w registraturze. C. k. Sąd powiatowy Złoczów, 17 sierpnia 1889.

L. 9960 (6348 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 47/24 w Pomoniętach wedle wyk. hip. nr. 196 tejże gminy, dłużniczki Ksenki Pretyka własnej na zaspokojenie wierzycielności Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 137 zł. 27 ct. dnia 24 października i 18 listopada 1889 o godz. 10 rano,

na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł. wa. drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 35 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie. Kuratorem nieznanymi wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie. Rohatyn, 10 września 1889.

L. 1619 (6407 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 października powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 listopada 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 9/13 w Ruskiem położonej Jurka Laszko własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto. 21 rat po 9 zł. zpn.
Cena wywołania 300 zł.
Wadium 30 zł.
Resztę warunków, i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze. Lutowska, dnia 5 kwietnia 1889.

L. 4053 (6397 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 25go października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27go listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytację realności wyk. hip. l. 251 gminy kat. Gliniany Teodora Markiewicza Danilowego własnej, na rzecz gliniańskiego Towarzystwa Zaliczkowego pto 146 zł. 13 ct. z pn.
Cena wywołania 410 zł.
Wadium 41 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Michała Szezerbę. Gliniany, dnia 15 maja 1889.

L. 3853 6960 (6220 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji mianowicie 22 rat po 12 zł. odbędzie się dnia 25 października 1889 i 26 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod 207 w Dembnie położonej Pawła, Iwana, Maryi i Daniła Nabrzeńnych własnej. Cena wywołania 400 zł.
Wadium 40 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy Leżajsk, 6 sierpnia 1889.

L. 4054 (6396 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano w dniu 25 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27go listopada 1889 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności według wykazu hip. l. 42 gminy kat. Gliniany do nieobjętej masy spadkowej po Adolfe Ehrlicha należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 450 zł. z pn.
Cena wywołania 550 zł.
Wadium 55 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Edwarda Tabaczyńskiego. Gliniany, dnia 30 kwietnia 1889.

L. 2885 (2999 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowie przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej pto. 665 zł. 25 ct. publiczną sdrzedaż posiadłości wyk. hip. l. 16. w gminie Przyszawej Sebastjana Bargla własnej na dniu 22. października 1889.-i na dniu 26 listopada 1889. każdym razem o godz. 10. rano.
Cena wywoławca 945. Zł.
Wadium 94. Zł. 50 ct.
Resztę aktów można przejrzeć w registraturze. C. k. Sąd powiatowy, Limanowa, 11. kwietnia 1889.

L. 1782 (6455 1-3)

Dnia 8 października 1889 odbędzie się licytacja za pośrednictwem pisanych ofert, celem zabezpieczenia dostawy owsa, siana i słomy na rok 1890.
Warunki i bliższe szczegóły mogą być przejrzone w godzinach urzędowych w podpiśnianym zarządzie. Ck. Zarząd salinarny. Wieliczka, dnia 24 września 1889.

L. 3337 (6434 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji przeciw Pańkowi Hordyjowi o 91 zł. 64 ct. aw. odbędzie się w Sądzie tutejszym, na dniu 14 października i 18 listopada 1889, każdym razem o godz. 10 z rana, publiczna sprzedaż realności pod

l. k. 118 w Nowem Siole położonej, wyk. hip. 77 ks. gruntowej gminy tejże objętej, Pańka Hordyja własnej.

Cena szacunkowa wyniesi 40 zł. aw. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzone. Cieszanów, 5 lipca 1889.

L. 1961 (6264 2-3)

W Sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie wierzycielności spadkobierców Maryanny Izdebskiej w sumie 312 zł. 88 ct. wa. odbędzie się licytacja realności lk. 178 lwh. 178 w Świątkach górnych położonej w dwóch terminach 28 października 1889 i 29 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 415 zł.
Wadium 42 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze. C. k. Sąd powiatowy Podgórze, dnia 30 kwietnia.

Konkursa.

L. 738 (6403 2-3)

Ck. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

- 1. Dwie posady nauczycieli starszych przy trzyklasowej szkole ludowej w Baranowie z roczną płacą po 450 zł. Do jednej z tych posad należy użytek z 4 morgów 860⁰ gruntu szkolnego z dochodem w rocznej kwocie 2 zł. 79 ct. który wlicza się do płacy, ewentualnie dodatek za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł. i wolne pomieszkanie; do drugiej zaś posady przywiązany jest dodatek na pomieszkanie w rocznej kwocie 45 zł. aw.
- 2. przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą w rocznej kwocie po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Miechocinie M. krzyszowie, Jastkowicach, Turbii i Sabowie.
- 3. przy szkołach filialnych z płacą w rocznej kwocie 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Machowie, Cyganach i Skwierzynnie.
- 4. nauczycieli młodszych przy trzyklasowej szkole ludowej w Baranowie z roczną płacą w kwocie 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 27 zł. aw. i przy dwuklasowej szkole ludowej w Grębowie z płacą w rocznej kwocie 240 zł. a. w.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o powyż wymienione posady winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem wykazu lat służby, tabeli kwalifikacyjnej, ewentualnie dekretu przyznanych lat służby i wymiaru datku do kraj. emerytalnego funduszu szkolnego, za pośrednictwem swej przełożonej Władzy do ck. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu najpóźniej do dnia 15 listopada 1889.

Podania opóźnione lub nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone. Z ck. Rady szkolnej okręgowej. W Tarnobrzegu, d. 15 września 1889.

L. 835 (6326 2-3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Jaworowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

- 1. Przy jednoklasowej szkole etatowej w Wierzbianach z płacą roczną 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.
- 2. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Berdychowie, Bonowie, Bruchnału, Chołyńcu, Drohomysłu, Jazawie nowym, Mołoszowicach, Morańcach, Podłubach, Porudnie, Semerówce, Siedliskach, Swidnicy, Załużu i Zawadowie.
- 3. Przy jednoklasowych szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Cetuli, Czerczyku, Hruszowicach, Mużyłowicach kolonii, Mużyłowicach narodnych, Olszaniecy i Nowosiółkach.

W szkole w Bruchnału językiem wykładowym jest język polski, a w szkole w Mużyłowicach kolonii językiem wykładowym jest język niemiecki, we wszystkich zaś innych szkołach język ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną, tudzież w wykaz służbowy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca października bież. roku.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe nie będą uwzględnione. Z c. k. Rady szkolnej okręgowej W Jaworowie, 15 września 1889.

L. 8706 (6423 1-3)
Dmytro Szkrumyda, rolnik z Klubowice uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Wincentego Paradnego rolnika z Klubowice,

C. k. Sąd powiatowy,
Tyśmi-nica, 23 sierpnia 1889.

L. 3118 (6447 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zurawnie, jako władza nadkuratelnarna, mianuje w miejsce Jana Pietruszki, zmarłego kuratora marnotrawcy Tymka Iwankowa, kuratorem dla tegoż marnotrawcy w osobie Iwana Proć Łuciów gospodarza w Oblażnicy.
Zurawno, 25 maja 1889.

Upadłości.

L. 3442 (6446 1-3)
W konkursie do majątku Frydryka Freudenberga uchwała c. k. Sądu obwodowego w Przemyslu z dnia 30 maja 1889 l. 3169 otwartym, odbędzie się w tutejszym Sądzie, u podpisanego komisarza konkursowego, nowy termin likwidacyjny dnia 7 października 1889 o godz. 9 rano, co się niniejszem do wiadomości wierzycieli podaje
Sądowa Wisznia, 30 sierpnia 1889.
C. k. Sędzia powiatowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 33122 (6425 1-3)
Reskryptem z dnia 3 b. m. l. 37122 rozszerzyło c. k. Ministerstwo handlu w porozumieniu z król. węg. Ministerstwem handlu poprzednie swe rozporządzenie z dnia 12 czerwca roku 1876 l. 15756 (Dz. rozp. poczt. nr. 33 z roku 1876) o tyle, że począwszy od 1 października b. r. będzie można przy zachowaniu warunków objętych §§. 1 do 6 powyższego rozporządzenia przesyłać pocztą wozową oprócz królików także inne mniejsze zwierzęta ssące w obrębie terytorij pocztowych Austrii, Węgier i do Niemiec.

Do transportu tego rodzaju zwierząt używane mają być przyrządy silnie zbudowane i w ten sposób urządzone, aby nie dopuszczały nie tylko wymknięcia się tychże zwierząt na zewnątrz, ale także i wyciekania ich płynnych wydzielin.

W tych poszczególnych wypadkach zresztą gdzieby zachodziła wątpliwość, czy przesyłanie tego rodzaju zwierząt pocztą dopuszczalnem jest przysługuje c. k. urzędowi pocztowemu nadawczym prawo rozstrzygnięcia czy posyłki takie przyjęte być mogą.

Lwów, dnia 18 września 1889.

Im Einnvernehmen mit dem königl. Handelsministerium, hat das hohe k. k. Handelsministerium in Wien die Verordnung vom 12 Juni 1876, Zl. 15756 (P. V. Bl. ex 1876 S. 137) dahin erweitert, dass unter Aufrechthaltung der in den Punkten 1 bis 6 der erwähnten Verordnung festgesetzten Bedingungen vom 1 October l. J. ab, ausser Kaninchen auch andere kleinere Säugethiere lebend mittelst der Fahrpost im internen, sowie im österreichisch-ungarischen Wechselverkehre und in der Richtung nach Deutschland befördert werden können.

Die zur Verwahrung der Säugethiere in Anwendung kommenden Behältnisse müssen besonders dauerhaft und derart eingerichtet sein, dass weder ein Entweichen der Thiere selbst, noch insbesondere ein Abirren der flüssigen Absonderungen derselben möglich ist.

Im Uebrigen wird für jene Fälle wo es zweifelhaft erscheint, ob die Versendung solcher Thiere überhaupt mit dem postmässigen Betriebe vereinbar ist, die Entscheidung über Zulässigkeit der Annahme resp. Zurückweisung derartiger Sendungen den Aufgabepostämtern überlassen.

Was hiemit im Grunde Verordnung des h. k. k. Handelsministeriums von 3/9 1889 Zl. 37122 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Lemberg, am 18 September 1889.

Рескриптомъ зъ дня 3 с. м. Ч. 37122 розширило ц. к. министерство торговли въ порозуміенно зъ кор. угор. министерствомъ торговлі попередні своє розпоряджене зъ дня 12 червня 1876 р. ч. 15756 (Д. р. почт. ч. 33 зъ р. 1876) о стільки, що почавши відъ 1 жовтня с. р. буде можна, при зохованю оусловій обнатыхъ §§ 1 до 6 powyżшого розпорядженя пересилати поштою возовою крімъ кроликівъ такожъ инші менші звѣрцата ссучій въ окрѣдѣ тѣриторікѣвъ Австрій, Угорціни и до Німеччини.
До пересиланя сего рода звѣрцата, мають бути спарады сильно збудовани и въ той спосібъ оуряджені, цюбы не-

допскади не лише вымкнени са тыхъ звѣрцат, на внѣ але такожъ и вытиканихъ ихъ плинныхъ выдѣланнѣ.

Впрочѣмъ, еслны въ тыхъ вымѣненыхъ сачадахъ заходивъ сѣмкѣвъ чн посліа сего рода звѣрцатъ почтою естѣ можане, присадити ц. к. оурадамъ почтовымъ право рѣшати, чи такоснаки могутъ быти принатыми.
Львѣвъ, дня 18 вересня 1889.

L. 20262 (6453)
W skutek reskryptu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 5 czerwca 1889 l. 37732 będzie przeprowadzone dochodzenie względem wybudowania kolei wązko-torowej przez firmę Mi G. Baruch w gminie Łagiewniki prowadzić mającej od parceli pod l. 514/3 przy kilometrze 60% kolei Państwowej linii Oświęcim Podgórze, aż do cegielni parowej tej firmy w dniu 7 października 1889 r. o godzinie 9 rano.

Projekt tej budowy zostaje wyłożony w c. k. Stauostwie do publicznego przeglądu i każdy interesowany może przeciw temu projektowi wnieść zarzuty pisemne lub ustne przed komisją, która się zbierze w kancelaryi parowej cegielni firmy Baruch w Łagiewnikach.

Co się niniejszem po myśli §. 12 ministerialnego rozporządzenia z dnia 29 maja 1889 D. p. p. nr. 57 do publicznej wiadomości podaje.
Wieliczka, dnia 20 września 1889.

L. 418 (6364 3-3)
C. k. Izba notaryalna wzywa wszystkich interesowanych, którzyby sobie pretensje do kaucyi §. p. Władysława Kaniewskiego z tytułu jego urzędowania, jako c. k. notaryusza w Rzeszowie a poprzednio w Łancucie rościli, takowe w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego wezwania w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w tej Izbie tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym kaucya ta od wszelkiej odpowiedzialności uwolnioną i właścicielowi wydana zostanie.
Z c. k. Izby notaryalnej
Tarnów, 3 sierpnia 1889.

L. 57 (6331 3-3)
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensje, jakieby sobie z § 25. ustawy notar. do zaspokojenia z kaucyi byłego zastępcy c. k. notaryusza w Radomyślu p. Bronisława Peszkowskiego z tytułu jego urzędowania w Radomyślu rościli, w przeciągu sześciu miesięcy, od trzeciego umieszczenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej rachując do tej Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej z upływem tego terminu owa kaucya dewinkulowana, i właścicielowi wydana zostanie.
Tarnów, 16 lutego 1889.

L. 1032 (6311 2-3)
Jego Exzellenca Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartego dnia 4 listopada 1889 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Prezydenta c. k. Sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącemu sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Kuotha, i Wiktora Strzeleckiego.
Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 17 września 1889.

L. 6831 (6400 2-3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wawrzyńca Wiktora, że Nuta Leibler przeciw niemu o zapłatę 23 rubli aw. pozw. de prs. 8 czerwca 1889 l. 6831 wniósł, że dla niego ustanowiony kuratorem p. adw. dr. Tumidajewicza w Tarnobrzegu, któremu pozw. powyższy z terminem na dzień 30 września 1889 o godzinie 9 doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby z ustanowionym dla niego kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę Sądowni przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 16 czerwca 1889.

L. 7067 (6315 2-3)
Ck. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratorji Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw nieobjętym masom spadkowym po Symsonie Lewinter, Boruchu Agissen, Mojżeszowi Temes i przeciw Rejsli Żurawel pto. 46 zł. 4 zł. 90 ct. zpn. niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rejslę Żurawel, iż dla niej ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Grossa ze substytucją Dawida Bieka z Brodów i temuż tusa-dową uchwałę z dnia 23 czerwca 1888 l. 10211 dozwalającą licytację realności pod l. kons. 566 tab. 418 w Brodach położonej wyk. bip. l. 1323 księgi gruntowej gminy kat. Brody objętej.
Brody, dnia 19 maja 1889.

L. 33688 (6298 2-3)
Ck. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa dzierżycieli kartki zastawniczej c. k. upr. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie nr. 7017 na zastawione tamże dnia 21 listopada 1887 za kwotę 30 zł. aw. trzy losy czerwonego krzyża jako to: 1 los austriacko czerwonego krzyża Ser. 07.858 nr. 39 nominalnej wartości 10 zł. aw. i dwa losy włoskie czerwonego krzyża wartości nominalnej po 25 lirów Ser. 980 nr. 50 i Ser. 8.177 nr. 12, aby kartkę tę w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od trzeciorazowego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, tempownieij temuż Sądowi przedłożył, ile że w przeciwnym razie kartka ta na żądanie p. Janiny Groblewskiej za amortyzowaną uznana zostanie.
We Lwowie, 31 sierpnia 1889.

(6424 2-3)
P. Dr. Józef Braun wpisany został z dniem, 21 września 1889 na listę adwokatów z siedzibą w Nadwórnej.
Z Wydziału Izby Adwokatów,
Lwów, dnia 21 września 1889.

L. 6332 (6337 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejs. del. podaje do wiadomości, że celem doręczenia orzeczenia z 12 sierpnia 1889. l. 5643 w sprawie wywłaszczenia gruntów w Jaśle pod kolej państwową Jasło — Rzeszów ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Edwarda i Maryanny Augustynów kuratorem ad actum Dr. Wiedigera adwokata w Jaśle.
Jasło, dnia 7 września 1889.

L. 20954 (6066 3-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w celu doręczenia ts. uchwały hipotecznej z dnia 10 maja 1889 l. 10388 w sprawie Magistratu miasta Krakowa o uznanie za pustkę realności pod lk. 279 dz. VIII w Krakowie wydanej dla wiewiadomych z miejsca pobytu a) współwłaścicieli realności pod lk. 279 dz. VIII w Krakowie: Rebeki Wohlfeilerowej, Estery i Racheli Klarmann, adw. dr. Wechsler, b) wierzycieli hipotecznych tejże realności Chaima Rittermana, Samuela Lemla Meiselsa, Jonasza Bienenfelda, Gacla Rakowera, Lewi Zukr zamężnej Libkowej, Szaehne Böhma, Estery Böhmi, adw. dr. Hubaczek kuratorem ad actum ustanowionym został.
Kraków, dnia 23 sierpnia 1889.

L. 8901 (6181 2-3)
Dnia 7 lipca 1887 roku znalazł Michał Bunda gospodarz z Korai powiatu rawskiego na drodze między Rawą a Rzyczkami bilet żydowski w którym zaszyta były następujące pieniądze: osmdziesiąt pięć rubli (85) i 50 zł. a. w.
W myśl §. 390 ust. cyw. c. k. Starostwo w Rawie wzywa właściciela, ażeby w ciągu roku od dnia ogłoszenia wykazał prawa własności tej kwoty, inaczej bowiem postąpi się po myśli przepisu §. 392 ust. cywil.
Rawa, dnia 31 sierpnia 1889.

L. 3558 (6225 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku, powiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Goldę z Jakubowiczów Ehrlichową że w sprawie egzekucyjnej galicyskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Benjaminowi i Chaimowi Jakubowiczowi, a względnie spadkobiercom Chaima Jakubowicza o zapłacone raty pożyczkowej 43 zł. 52 ct. i czterech rat pożyczkowych 53 zł. niemniej resztującego kapitału 176 zł. 45 ct. przy prowadzeniu egzekucyi na posiadłość tabularną Osada dworska w Mileczy dla niewiadomej z miejsc pobytu Goldy z Jakubowiczów Ehrlichowej kuratora w osobie adw. Dr. Flakowicza ustanowił i temuż uchwałę egzekucyjną doręczył.
Sanok, dnia 3go Sierpnia 1889.

L. 6299 (6241 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie deleguje p. Jana Szumpeter c. k. notaryusza w Busku, ogółem do przedsiębrania wszystkich §. 183 a. ord. not. z dnia 21 maja 1885 l. 94 dz. u. p. określonych czynności urzędowych sądu tegoż, jakie okaza się po niezbędnym w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Busku mianowicie do spisywania aktów zejścia i przedsiębrania wszelkich w postępowaniu spadkowym i opiekuńczym potrzebnych czynności, w których nie rozchodzi się o rozstrzygnięcie sądowne.
Delegacya ta udzielana innym c. k. notaryuszom na okręg c. k. sądu powiatowego w Busku, traci swe znaczenie.
Złoczów, dnia 6 września 1889.

L. 157 (6449)
Dla V. i VI. zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczyna się dnia 7 października i 18 listopada 1889 o godzinie 9 przed południem, zamianował Jego Exzellenca Pan Prezydent c. k. Sądu

krajowego wyższego dodatkowo zastępcą przewodniczącego sądu przysięgłych radcę sądu krajowego Ambrożego Janowskiego.
Prezydium c. k. Sądu krajowego karnego
Lwów, dnia 23 września 1889.

L. 33086 (6271 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza. że do tegoż Sądu dnia 19 sierpnia 1889 do l. 33086 wnieśli Chaim Simche dw. im. i Sara Chana dw. im. Sprechero-wie przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Wollischowi i jego spadkobiercom pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 200 zł. aw. ze stanu biernego realności l. 235% we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin dziesięć dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego ewentualnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla niego adwokat Dr. Dziędziewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany.

Wzywa się zatem Józefa Wollischa lub tegoż spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
We Lwowie, 24 sierpnia 1889.

Doniesienia prywatne.

6, 4 pokoje z przynależnościami. — Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię Stajnię i wozownię wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera, ulica Brajerowska, 10, w godzinach od 9 do 1 i od 3 do 6.
5 62

Winogrona fösławskie
kuracyjne
najtaniej poleca 6131
KAROL BAYER
we Lwowie
przy ulicy Krakowskiej L. 11.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
Premiowana za swe wyroby srebrnym medalem na wystawie higienicznej we Lwowie
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
apteka pod „Złotym Słoniem“
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
ZIOŁKA PIERSIOWE
dr. Seeburgera.
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
jako niezawodnie skutkujący środek przeciw uporczywym katarom płuc i krtani, kaszłom, zapaleniom gardła i płuc, chrypce i innym chorobom piersiowym.
Cena pakietu 20 ct. wal. anstr.
Upraszam zwracać uwagę na to, by na każdej paczce „ziołek piersiowych dr. Seeburgera“ jako wyłączny skład apteki pod „Złotym Słoniem“ Henryka Blumenfelda we Lwowie, uwidocznią była.
6289
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
Dr. Seeburger
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

L. 8074 (6456 1-3)
Obwieszczenie.

Zarząd król. woln. handl. miasta Jarosławia podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia prawa propinacji i poboru dodatków gminnych od napojów spirytusowych w Jarosławiu na czas od 1go stycznia 1890 do 31 grudnia 1892 odbędzie się dnia 15 października 1889 r. o godzinie 10 przed południem w ratuszu Jarosławskim publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się:
a) za dzierżawę prawa propinacji i poboru należyłości propinacyjnej w ilości 30.000 zł.
a) za dzierżawę prawa poboru dodatku gminnego w ilości 30.000 zł.
razem 60.000 zł.

z której to kwoty każdy do licytacyi przystępujący 10pr. jako wadium z ofertą do rąk Komisji licytacyjnej w gotówce lub papierach wartościowych w ustępie 23 warunków licytacyjnych poszczególnionych, według kursu dnia ostatniego w Gazecie Lwowskiej notowanego złożyć jest obowiązany.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.
Zarząd gminy król. woln. handl. miasta W Jarosławiu, dnia 20 września 1889.

Już opniścił prasę
KATALOG
 dzieł polskich, niemieckich, łacińskich i francuskich, znajdujących się na składzie w antykwarni
M. Hölzla, we Lwowie
 ulica Trybunalska L. 14.
 Bogata treść wynosząca przeszło 6000 tytułów dzieł naukowych, odnoszących się do wszystkich dziedzin wiedzy ludzkiej, szczególnie dzieł Polski, obfitująca w liczny zbiór tytułów prawdziwych antyków i osobliwości, wrzecie najprzystępniejsze ceny, a daleko niższe od cen targowych przez innych antykwarzy żądanych — uczynią katalog tenże dla bibliomana, uczonego, literata i w ogóle każdego poszukującego źródłowych dzieł wietylko pożądanym, lecz nawet niezbędnym. 6267
 Cena katalogu 75 ct., jednakże osobom znany wysłać się na żądanie gratis i franko.

AD la uniknięcia często zdarzających się pomyłek przy adresowaniu pozwalam sobie zwrócić uwagę Szanownej P. T. Publiczności, że mój skład fabryczny tak dla hurtownej jak i drobiazgowej sprzedaży pod firmą

Alojzy Hübner
 tylko przy ulicy Karola Ludwika L. 13 od lat trzech się znajduje.

Ocenione i polecane przez
Towarzystwo Lekarskie Krakowskie
 (kom. przem. lek.)
 do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odznaczone medalem zasługi na wystawie higieniczno-lekarskiej we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE
 wyrobu aptekarza
Zygmunta Jana Kallekiego
 w ówczesnym. fiaskach z kieliszkiem

Wino chinowe	zł. 1.50
" chinowo-żelaziste	" 1.50
" rzewieniowe	" 1.50
" pepsynowe	" 1.50
" peptonowe	" 1.50

Wina powyższe wyrabiam na maładze pod kontrolą Tow. lek. kra'.
 Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemyslu. We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiorskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

Najlepszą ochroną przeciw
 prześlągowi i reumatyzmowi są
elastyczne wałeczki
 do zatykania drzwi i okien.
Kit, Gips,
 poleca taniej jak wszędzie
Alojzy Hübner, Lwów,
 ulica Karola Ludwika L. 13.



Do wynajęcia
 przy ulicy Łożebnej l. 15 cały dom parterowy składający się z 7 pokoi, kuchni, pralni i kąpieli z przy należnościami. Ogród własny. Bliższa wiadomość w administracji Gazety Lwowskiej. 6016




Tadeusz Okornicki
Magazyn porcelany i szkła
 we Lwowie ulica Halicka L. 4
 poleca w wielkim wyborze najnowsze serwisy stołowe i herbaciane — szkło rżnięte, cienkie grawerowane i gładkie stołowe — umywalnie ze stolikami żelaznymi — tace lakierowane i drewniane — wielki wybór przedmiotów zbytkowych z porcelany, szkła, majoliki i terakoty. Na żądanie wysyła na prowincję wzory serwisów do wyboru. Oraz wypożycza naczynie rozmaite, także noże, widelce i łyżki na bale, wieczorki, wesela i tym pod. w każdej ilości 5478
 po cenach najumiarkowańszych.

Patentowane Strakosch-Boner
Maszyny do prania
 i marglarnie
 poleca Aleksander
HERZOG
 Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.
 Katalogi gratis i franko. 672




Ogniowate żelazne
Kasety
 do przyróżbowania jak najmniej używane
 już i nowe
 ogniotwarte najtaniej u
S. Bergera
 w Wiedniu, Bräunersstrasse, 10



Uwagi godne.
 Franko

42 kilo powideł najlepszych	zł. 1.60 do 1.80
44 " sliw suszonych	" 1.50 " 2.-
5 " sardynek maryn. (moskali)	" 2.20
4.8 " słoniny solonej	" 3.50
4.8 " słoniny wędzonej	" 3.80
4.8 " słoniny paprykowanej	" 3.80
4.8 " smalcu w blaszance	" 2.90
4.2 " smalcu w parczce	" 3.70
4.8 " kawy wybornej	" 7.80 " 10.50
8 funt. a 560 gr świec stearynowych	" 3.60

wysyłam franko, jakoteż inne towary po umiarkowanych cenach. 5929
 Cennik na żądanie wysyłam franko
Tomasz Gurowicz
 Budapeszt, Kiralyi utca 31.

Z własnej fabryki
Pochodnie smolne i woskowe
 dla kolei żelaznych i do pochodów z pochodniami
 poleca 5078
Fabryka świec woskowych
FRYDERYKA SCHUBUTHA
 we Lwowie.
 Cenniki szczegółowe rozsyła się franko.

Żadna **Pszenica**
Pszenica czerwona Manitoba
 (Manitoba-Rothweizen)
 uznana jako najlepsza na wystawie kolonialnej w Londynie i w roku 1887 na wielkiej krajowej wystawie saskiej. Według orzeczenia profesora dr. Nobbe-Tharand — pierwszorzędnej powagi w tej dziedzinie — waga hektolitrowa 79% kilogr., w pieczywie 47 pre., zatem 10 pre. więcej niż najlepsza pszenica węgierska. Mimo opóźnionego wysiewu i nadzwyczajnej posuchy, pozostało ziarno także i w tym roku pełne i doskonałe. Udała się wszędzie zarówno dobrze, gdzie tylko zasiana została. W dowód tego przytoczamy kilka z licznych świadectw z najrozmaitszych części krajów. — P. H. Habage Pungelscheidt z Westfalii pisze: Sprowadzona w roku zeszłym pszenica „Manitoba“ okazała się wyśmienitą. — Pan W. Jentsch, domena Broekotschne na Szląsku: Wynik zarządzonego wysiewu 50 kilo czerwonej pszenicy „Manitoba“ zadowolnił mnie tak co do stanu zasiewu jak i co do wytworzenia kłosów zupełnie. — P. Franciszek Krischke w Brawin (Szląsk austriacki): Z pszenicy, którą posiałem w jesieni, obaczyłem tylko gołe pole, a z zasiewu nie było znaku, aż dopiero w maju, potem dopiero zaczęła od razu rósć i była bardzo dobrą bez śnieżki i rdzy, które posiadały moje dwa inne gatunki. Mielimy na wiesną wilgoć i ziarno a w lecie posuchę i upały. — P. Józef Petar w Strassenmühl (w Bawaryi): Nabył u pana pszenicę wysiałem w jesie i i okazała się wyborną. — Pan F. Tölle Kleinmaepe (Lippe): Nabyte u pana 5 kilo pszenicy dostarczyły 333 lb. lub 166.5 kilo. — Ofiarujemy 100 kilo po 25 złotych wraz z nowym workiem z odstawą zjad. — Przesyłka pocztowa 5 kilo po 2 zł. franko do wszystkich stacyj pocztowych w Austro-Węgrzech.
Berger & Co. Kötzschenbroda-Dresden (Sachsen) 5927

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe
 za niezrównane wyroby
kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Środek ten otrzymany z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Pilipon włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Pilipon nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu i na porost włosów.
 Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359
 L. 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał.
 Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ
 Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
 w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

Oryginalna chińska i japońska
Wystawa haftów jedwabnych
 we Lwowie, 6452
 w hotelu Francuskim pokój nr. 7, I. piętro.

Takowa składa się z parawanów, obrusów, bogato haftowanych dekoracyj ściennych (Panneaux), małych haftów stosownych do poduszek itp. Znajduje się też wiele innych prawdziwie japońskich starych i nowych przedmiotów sztuki z brązu, emalii i porcelany, jako to: wazy, miski, garanki itp. rzeczy w koleceki zawartych. Wszystkie te towary są z powodu zupełnego zwinienia europejsko chińskich składów w celu zapobieżenia wielkich trudów i kosztów transportu napowrót **dziś i w następnych 3 dniach** od godziny 10 z rana do 6 wieczór po nadzwyczaj niskich cenach z wolnej ręki do sprzedania. Nadarza się więc tutejszej P. T. Publiczności sposobność, która bezwarunkowo nigdy nie powróci, nabyć za bezcen najpiękniejsze przedmioty dekoracyjne i sztuki w hotelu Francuskim pokój nr. 7.

C. k. uprzyw.
kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.
XXXV. Nadzwyczajne
Zgromadzenie walne Akcyonaryuszów
 ces. król. uprzywilejowanej
kolei galicyjskiej Karola Ludwika
 odbędzie się w poniedziałek dnia 28. października 1889 r. o godzinie 10tej przed południem w Wiedniu w sali Stowarzyszenia austr. Inżynierów i Architektów
I. Eschenbachgasse Nr. 9.

Porządek dzienny:

1. Układ tyczący się wybudowania drugiego toru między Krakowem i Lwowem.
2. Zebranie potrzebnych do tego środków pieniężnych za pomocą pożyczki, względnie zjednoczenie pożyczek Towarzystwa.
3. Zmiana §. 44 ustęp ostatni statutów Towarzystwa (co do podpisywania firmy).

W celu korzystania z prawa głosowania na walnem zgromadzeniu należy złożyć akce (§§ 22 i 26 statutów) najdalej do dnia 12 października r. b. włącznie: w Wiedniu: w kasie Towarzystwa, w c. k. uprz. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu, w kantorze M. S. Rotszylda; we Lwowie: w Filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i w c. k. uprz. gal. akcyjnym Banku hipotecznym; w Krakowie: w galicyjskim Banku dla handlu i przemysłu; w Berlinie: w kantorze S. Bleichröder, w Banku dla handlu i przemysłu, w Dyrekeji Towarzystwa dyskontowego, w kantorze Mendelsohn et Comp. i w kantorze Richtera et Comp.; w Wrocławiu: w szląskiej spółce bankowej; w Lipsku: w powszechnym Zakładzie kredytowym niemieckim; w Hamburgu: w kantorze pp. L. Behrens i synów; w Frankfurcie n/M. w kantorze pp. M. A. Rotszylda i synów i w niemieckim Banku dla papierów wartościowych i weksli; w Monachium: w kantorze Merck, Finck et Comp.; w Stutgardzie: w Wirtemberskim zakładzie bankowym, ongi Pflaum et Comp.

Każde 40 akcyj dają prawo do jednego głosu, żaden jednak Akcyonaryusz nie może zastępować więcej jak 25 głosów we własnym i mocodawców imieniu.
 Wiedeń dnia 27 września 1889.

Rada Zawiadowcza.